



LETNI BUDŻET DZIECKA

Kieszonkowe z pomysłem



Wewnątrz numeru ekonomiczny poradnik dla dzieci



ODETCHNIJ PEŁNĄ PIERSIĄ WE WŁASNYM DOMU!

KREDYT HIPOTECZNY MDM

Jesteś młody? Marzysz o własnym mieszkaniu?

Już dziś skorzystaj z atrakcyjnej oferty w PKO Banku Polskim:

- 10 lub 15% dofinansowania wkładu własnego
- 5% na spłatę części kredytu*

*Jeśli w ciągu 5 lat od nabycia nieruchomości urodzi Ci się lub przysposobisz trzecie albo kolejne dziecko.
Przepisy dotyczące kredytu hipotecznego MDM, w tym zasady ustalania wysokości wsparcia, znajdują się w Ustawie z dnia 27.09.2013 r. o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi.

Szczegółowe informacje o produkcie, w tym Taryfa prowizji i opłat bankowych, są dostępne w placówkach Banku oraz na www.pkobp.pl.
www.pkobp.pl, infolinia: 801 302 302, +48 81 535 65 65 opłata zgodna z taryfą operatora



Bank Polski
dzień dobry





BEZPIECZNIE I WYGODNIE

Wakacje to czas wypoczynku, wytchnienia i relaksu. Zanim wyjedziemy w podróż, warto pomyśleć o bezpieczeństwie. Naszym i naszych finansów. Wszystko po to, by długo wyczekiwany urlop minął bez nieprzyjemnych niespodzianek. O czym powinniśmy pamiętać? Oprócz zabezpieczenia mieszkania, sprawdzenia samochodu i wykupienia ubezpieczenia podróznego powinniśmy pomyśleć o dokumentach i finansach. Jeśli wybieramy się za granicę, to przed wyjazdem zachęcamy do kontaktu z infolinią Banku i powiadomienie o tym, że przez jakiś czas nie będziemy obecni w Polsce. Operator to odnotuje, a przy okazji podpowie, na co uważać podczas pobytu w kraju, do którego jedziemy. Może też zaoferować usługę – czasową blokadę karty. O dobrych praktykach roztropnych urlopowiczów mówią nasi goście w rubryce „Punkt widzenia”. Zachęcamy też do lektury artykułu „Podróżnik doskonale zorganizowany”. Przedstawiamy w nim złote zasady, które sprawią, że wakacje będą naprawdę udane. Ale jeśli nie zdecydowaliście się jeszcze Państwo, dokąd pojechać, to służymy inspiracjami. W tym numerze prezentujemy fascynujące, nieodkryte miejsca w Polsce. Warto je zobaczyć.

Życzymy niezwykle przyjemnych wrażeń podczas bezpiecznych wakacji. Do podręcznej torby warto włożyć letni numer „Bankomanii” i „Brawo Banku” lub ściągnąć magazyny na tablet.

MAGDALENA KOPCIŃSKA
DEPARTAMENT KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ

SPIS TREŚCI

- 4 **PROGNOZY BANKU**
Podróżnicze trendy
- 5 **PROPOZYCJA BANKU**
Wyjeżdżamy – pomagamy
- 6 **WYWIAD**
Rozmowa z Janem Melą
- 8 **PROGRAM BIEGOWY**
Dzielimy się pasją biegania
- 10 **OFERTA BANKU**
Letni budżet
- 12 **PORADY BANKU**
Podróżnik doskonale zorganizowany
- 14 **OFERTA BANKU**
Karta czy gotówka
- 16 **NASZA SONDA**
Podróż... bez gotówki?
- 17 **PASJA I ZYSK**
Mistrzowie melancholii
- 18 **OFERTA BANKU**
Inwestycja z widokiem na... przyszłość!
- 20 **OFERTA BANKU**
Wakacje? Koniecznie!
- 22 **OFERTA BANKU**
Z Bankiem na wakacjach
- 24 **OFERTA BANKU**
Bliżej klientów
- 26 **ZAUFALI NAM**
Król butów
- 27 **PUNKT WIDZENIA**
Bezpieczeństwo podczas wakacji
- 28 **PODRÓŻE Z BANKOMANIĄ**
Polska, jakiej nie znamy



BANKOMANIA, MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO
WYDAWCA: PKO BANK POLSKI, ADRES REDAKCJI: „BANKOMANIA”,
PKO BANK POLSKI, DEPARTAMENT KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ,
UL. PUŁAWSKA 15, 02-515 WARSZAWA, TEL. +48 22 521 84 40,
E-MAIL: bankomania@pkobp.pl; WWW.FACEBOOK.COM/PKOBANKPOLSKI
ORGANIZACJA PROJEKTU:
MAGDALENA KOPCIŃSKA, e-mail: magda.kopcińska@pkobp.pl;
IWONA WARDZYŃSKA-KAŻMIERCZAK, e-mail: iwona.wardzynska-kazmierczak@pkobp.pl.



DATA ZAMKNIĘCIA NUMERU: 19.05.2014 r.
PROJEKT GRAFICZNY I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:

Concept Publishing

PROGNOZY BANKU

Polacy podążają za światowymi trendami w turystyce. Preferujemy dłuższe, dobrze zaplanowane wyjazdy.

PODRÓŻNICZE TRENDY

W jaki sposób najchętniej podróżujemy? Jakie kierunki wybieramy? Preferujemy odpoczynek w kraju czy za granicą? A jeśli już odpoczywamy, to jaką formę wybieramy najczęściej?

Karolina Miklewska

Światowa Organizacja Turystyki szacuje, że w 2013 roku liczba międzynarodowych podróży turystycznych osiągnęła rekordową wartość i wyniosła 1 mld i 87 mln. W minionym roku wyraźnie można było zaobserwować wzrost liczby wyjazdów Polaków.

– Wzięliśmy udział w 20 mln krajowych podróży turystycznych. To o 4 mln więcej niż rok wcześniej. Podobna tendencja widoczna jest w przypadku wyjazdów za granicę. W celach typowo turystycznych Polacy uczestniczyli w 5 mln wyjazdów. Dla porównania w roku 2012 – w 4,1 mln. Ubiegły rok pokazał także, że częściej decydujemy się na dłuższy pobyt, czyli 5 i więcej dni. I to zarówno, jeśli chodzi o wypoczynek w kraju (+11 proc.), jak i poza granicami (+7 proc.) – mówi Rafał Szymtke, prezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

Jak podróżujemy?

Obserwując trendy, warto zwrócić uwagę, że Polacy stają się coraz bardziej samodzielni w planowaniu i organizacji wyjazdów – z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem „polujemy” na tanie bilety lotnicze i miejsca noclegowe, a także szukamy atrakcji w okoli-

cy. Zasięgamy przy tym opinii innych, śledząc blogi i fora turystyczne.

– Przeważają samodzielnie zaplanowane wyjazdy. W przypadku podróży zagranicznych jest ich 60 proc., a krajowych ponad 80 proc. Jeśli chodzi o kompleksowo przygotowane przez biura podróży wyjazdy krajowe, to stanowią one zaledwie 1,5 proc., a zagraniczne – 20 proc. Częściej wybieramy oferty first minute oraz wyższy standard hoteli niż w latach

produktów turystycznych skierowanych do różnych grup wiekowych, z ciekawymi atrakcjami i konkurencyjnymi cenami.

– Wybór regionu jest podyktowany kilkoma czynnikami: liczbą dni przeznaczonych na wypoczynek, porą roku i oczywiście finansami. Na krótszy pobyt Polacy wybierają Mazowsze oraz Małopolskę i Dolny Śląsk, które również cieszą się zainteresowaniem przy dłuższych wyjazdach. Gdy mamy więcej

Polacy stają się coraz bardziej samodzielni w planowaniu i organizacji wyjazdu – z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem „polujemy” na tanie bilety lotnicze i miejsca noclegowe.

poprzednich – mówi Rafał Szymtke, przytaczając dane z 2013 roku.

Odpoczywający w Polsce najczęściej jadą nad Bałtyk i korzystają z uroków plażowania, w Tatry uprawiając piesze wędrówki oraz na Mazury, gdzie aktywnie spędzają czas nad wodą.

Polska – z roku na rok coraz lepiej
Turystyka krajowa zaczyna rozkwitać. Świadczy o tym coraz więcej

wolnych dni, odwiedzamy także województwa pomorskie i zachodniopomorskie – przytacza dane prezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

– Dużą pomocą przy planowaniu kierunku krajowych podróży mogą być certyfikowane produkty turystyczne. Gwarantują one nietuzinkowy sposób spędzenia urlopu. Certyfikaty przyznawane są w drodze konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny”, a laureaci

to miejsca i rozwiązania najbardziej atrakcyjne, nowatorskie i przyjazne dla turystów. Wśród dotychczasowych zdobywców Złotych Certyfikatów są takie atrakcje turystyczne, jak: Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, Kanał Augustowski – Szlak Papierni, Manufaktura Łódzka, festiwal Woodstock, Szlak Orlich Gniazd oraz Szlak Architektury Drewnianej w Małopolsce – dodaje prezes POT.

Oferty tematyczne

Podążamy za światową modą i coraz chętniej wybieramy oferty tematyczne, skierowane do konkretnego odbiorcy, często łączące przyjemne z pożytecznym albo po prostu stanowiące ciekawą alternatywę dla klasycznego wypoczynku. Coraz bardziej popularna jest również turystyka medyczna – u nas powszechnie znana jako uzdrowisko. Łączy ona także wykonanie drobnych zabiegów chirurgicznych z pobytem w ramach rekonwalescencji.

Ciekawie prezentuje się proponowana od niedawna turystyka kulinarna. Wiąże się ona z odwiedzaniem restauracji, kawiarni i barów w poszukiwaniu nowych, zaskakujących smaków. Szerzej znana jest np. we Francji, gdzie przygotowano dla głodnych wrażeń podróżników 180-kilometrowy szlak winny w Alzacji, na trasie którego można skosztować lokalnych wyrobów.

Nie pozostaje również bez echa trend tzw. srebrnej turystyki, czyli oferty urlopowej dla seniorów – specjalnie organizowanych wczasów, wycieczek, pobytów z atrakcjami czy szlaków pieszych z ułatwieniami dla osób starszych.

Źródło: Polska Organizacja Turystyczna, badania CBOS, Światowa Organizacja Turystyki, internet.

Wolontariat to sposób na aktywne wakacje.
Pomagać możemy w wielu obszarach życia
społecznego, ekologii, ochronie zabytków.

PROPOZYCJA BANKU

WYJEŹDŹAMY – POMAGAMY

Zwiedzanie i praca na rzecz innych. Idea, która zmienia sens podróżowania. W czasie takiego wyjazdu można nie tylko poznać kraj i nawiązać nowe znajomości, ale też realnie pomóc.

Anna Nawrocka

Wiele organizacji oferuje wyjazdy mające charakter wolontariatu, w ramach którego można pracować, np. opiekując się niepełnosprawnymi, odnawiając zabytki czy ucząc dzieci i młodzież. Przebywając na urlopie, można przyłączyć się do społecznych akcji, które są organizowane w różnych miejscowościach, w tym turystycznych.

W trosce o zabytki

Jeśli chcemy wyjechać do Francji lub Włoch i tam zajmować się opieką nad zabytkami oraz odbudową i konserwacją starych budynków, to taką możliwość zapewnia kilka organizacji. Praca trwa kilka godzin dziennie. Organizator gwarantuje zakwaterowanie, wyżywienie oraz zajęcia w czasie wolnym. Koszt wyjazdu to ok. 130 euro za trzy tygodnie. Miłośnicy archeologii i etnologii mogą w tym roku badać historię francuskiej wsi Saint-Romain. Wolontariat organizowany jest w lipcu i sierpniu przez Association de Recherches et d'Études d'Histoire Rurale. Aby wyjechać, trzeba mieć co najmniej 18 lat, dobrze widziana jest znajomość francuskiego. W zamian za pracę

uczestnik otrzyma niewielkie wynagrodzenie, które pozwoli opłacić mieszkanie i wyżywienie. Do Włoch można wyjechać z organizacją ACLE, która szuka chętnych do pomocy przy renowacji średniowiecznych budynków w alpejskiej wiosce Baiardo. Organizator zapewnia zakwaterowanie.

Na rzecz niepełnosprawnych i najuboższych

Wolontariusze uprawiający sport, interesujący się sztuką lub muzyką, w wieku od 17 do 30 lat, mogą pomagać na obozach wakacyjnych dla młodzieży niepełnosprawnej, które organizuje m.in.

Birmingham PHAB Camps. Chętni będą pracować jako animatorzy. Wyjazdy takie mają na celu integrację niepełnosprawnych z ich pełnosprawnymi rówieśnikami.

Z kolei Break przygotowuje wypoczynek dla dorosłych i dzieci upośledzonych psychicznie oraz dla tych, którzy mają trudności w nauce. Wolontariat trwa od 6 tygodni do 6 miesięcy. Chętny ma opłacone zakwaterowanie, jedzenie i kieszonkowe oraz podróż po Wielkiej Brytanii.

Obozy, których celem jest pomoc najuboższemu z rejonów miejskich, organizowane są we Francji, w Belgii, Hiszpanii, Szwajcarii

i Wielkiej Brytanii. Uczestnicy w ciągu dnia pracują na rzecz ubogich, np. przygotowując posiłki lub segregując wcześniej przygotowaną dla nich odzież, a wieczorami dyskutują nad sposobami pomocy. Warunkiem jest ukończenie 18 lat. Koszt wyjazdu, 76 euro, pokrywa zakwaterowanie i wyżywienie. O resztę, czyli podróż i ubezpieczenie, trzeba zatroszczyć się we własnym zakresie.

Szlachetny dar

Wystarczy chwila, aby uratować komuś życie – to hasło od początku towarzyszy organizowanej od 6 lat przez PKO Bank Polski Bankowej Akcji Honorowego Krwiodawstwa. Nieprzypadkowo akcja prowadzona jest także w okresie wakacyjnym, kiedy to służby zdrowia potrzebują najwięcej krwi, a dawców jest najmniej. Każdego roku mobilne punkty poboru krwi i miasteczka zdrowia pojawiają się w nadmorskich kurortach oraz w turystycznych miejscowościach w górach i na Mazurach. W czasie zbiórki, w wybranych miastach, również w tym roku będzie możliwość złożenia deklaracji przystąpienia do rejestru potencjalnych dawców szpiku kostnego.



ŻYCIE POZA HORYZONTAMI

Podróżnik, społecznik, bohater filmu, szef fundacji pomagającej osobom po amputacjach. Wypadek i trudności pokazały mu, że o życie wypełnione przygodą i radością musi walczyć. Nie czuje się bohaterem, choć wielu za takiego go uważa.

Rozmawiała Iwona Wardzyńska-Kaźmierczak

Jeszcze Jasiek czy już Jan? Jak się zwracać: „Ty” czy „Pan”?

Mam taką swoją teorię, że z Jasia wyrosłem po 13. roku życia, żeby być Jankiem, musiałbym mieć czołg i psa, a na Jana potrzeba mi długiej brody, więc chwilowo jestem Jaśkiem. Nie lubię oficjalnych form, bo one tworzą dystans między ludźmi, a szacunek można okazać na wiele sposobów.

Twoimi doświadczeniami można obdzielić kilka osób. W wielu wywiadach podkreślasz, że to, co Cię spotkało, to ogromna lekcja pokory, a mimo to nie nosisz w sercu zady. Co dla Ciebie w życiu liczy się najbardziej?

To nie do końca tak, że nie ma we mnie żadnych śladów. Nauka udowadnia, że po bardzo traumatycznych doświadczeniach w naszym mózgu zostają fizyczne blizny, więc ten ślad jest namacalny. Trzeba jednak wykroczyć poza to i patrzeć, co mamy, a nie, czego nam brak.

Film „Mój biegun”, wbrew tytułowi, nie opowiada o wielkiej arktycznej przygodzie. Jakie niesie przesłanie i dlaczego zgodziłeś się sfilmować swoją historię?

Decyzja o współpracy z filmowcami była trudna. Całą rodziną zdawaliśmy sobie sprawę, że jest

to pokazywanie naszych prywatnych problemów setkom tysięcy widzów. Ale w końcu robiłem to samo, opowiadając od lat o swojej historii. Uważam, że w kinie brakuje opowieści o zwykłych ludziach, którzy potykają się sami o siebie. Ten film ma dostarczać nadziei na to, że wszystko jest możliwe.

Po obejrzeniu filmu nie można nie postawić pytania o Twoje relacje w ojciec. Jak je oceniasz z perspektywy czasu? Uważasz, że w imię dobra własnego dziecka surowy i wymagający sposób wychowania oraz motywowania do usamodzielnienia jest dobry, pomaga?

Nie mam jeszcze dzieci, ale jednym z dylematów, z który-

Gdy mamy pasję, marzenia oraz osoby, dla których warto się starać, wtedy wiemy, że nie możemy się poddawać.

mi przyjdzie mi się zmierzyć, będzie to, co zrobić, aby moje dziecko czuło się kochane niezależnie od wszystkiego, a jednocześnie nauczyło się radzić z trudnościami. Mój tata wybrał swoją ścieżkę. Nie było nam łatwo, bo obaj jesteśmy uparci. Dziś mamy bardzo dobrą i silną relację. Dużo z tamtych lekcji sprawiło, że osiągnąłem w życiu pewne cele. Gdybym

był trzymamy za rękę, zapewne bym o nie nie zawalczył.

Gdzie znaleźć siłę, żeby mimo trudności wstać i walczyć? O sobie, o marzenia. Co mógłbyś poradzić ludziom, którzy gubią sens w życiu?

Gdyby istniała doskonała recepta, to byłaby światowym bestsellerem. Nasze życie, przy całej pokorze wobec boskiej mocy, w dużej mierze zależy od nas. Nikt go za nas nie przeżyje. Gdy mamy pasję, marzenia oraz osoby, dla których warto się starać, wiemy, że nie możemy się poddawać. W moim przypadku, paradoksalnie, wypadek i utrudnienie pokazały, że muszę walczyć o to życie, póki je mam.

Nie czuję się niepełnosprawny, wszystko, co osiągnąłem, okupione było ciężką pracą.

Taki młody, a już legenda. Na koncie imponujące osiągnięcia, dla wielu jesteś bohaterem. Czy nie jest to obciążeniem?

Każdy ma swoją pracę. Dla mnie „bycie wzorem” jest trochę elementem pracy. Nie mówię, że jak zamykam za sobą drzwi,

to jestem chuliganem. Ale na co dzień nie czuję się nikim więcej niż inni ludzie na ulicy. Każdy z nas jest niezwykły i zwykły zarazem. Nie czuję tego obciążenia codziennie. Cieszy mnie to, że znajomi traktują mnie normalnie i niczego innego nie oczekują. Bycie bohaterem tworzy swoistą barierę między ludźmi, a ja Kocham być wśród ludzi.

Czym jest dla Ciebie odpowiedzialność?

To działanie w taki sposób, by dążyć do wspólnego dobra. Czy to w związku, podróży czy biznesie. Każde działanie pociąga za sobą krótko- i długotermałe efekty. Myśląc o innych, musimy patrzeć na życie w szerszej perspektywie. Według mnie na tym polega odpowiedzialność. Im więcej damy z siebie, tym więcej my i nasi bliscy dostaniemy z powrotem.

Masz fundację. Jaki jest jej cel? Na czym koncentrujecie działania?

Fundacja Poza Horyzonty powstała, aby pomagać osobom po amputacjach w powrocie do aktywnego życia. Dofinansowujemy zakup protez, spotykamy się z podopiecznymi w szpitalach, otaczamy ich opieką psychologiczną, mobilizujemy do różnych życiowych aktywności, między innymi poprzez organi-



Serdecznie pozdrawiam
 Jasiek Mela

zację wypraw integracyjnych. To trudna praca, bo w dużej mierze wyręczamy państwo. Ale poczucie, że robimy coś z sensem, to coś, czemu warto poświęcać całe dni pracy.

Jako bankowiec nie mogę nie zapytać o sprawy finansowe. Rozpoczyłeś kilka kierunków studiów, nie kończąc ich. Wyprowadziłeś się od rodziców. Utrzymujesz się sam?

Oczywiście. Uważam, że każdy powinien możliwie wcześniej wyfrunąć z gniazda i zacząć prowadzić samodzielne życie. Mam świetne kontakty z rodziną. Często się widzimy, ale ważne jest, aby się uniezależnić, pójść do pracy, samemu płacić rachunki, gotować i prac. Nie ukończyłem na razie żadnego kierunku studiów, ale nie neguję ich sensu. Trzeba

świadomie wybrać i dobrze trafić. Mnie się to jeszcze nie udało.

Czy jest coś, na co oszczędzasz?

Do pieniędzy mam stosunek bardzo nietrwały. Niewiele mi trzeba. Cenię w swoim życiu to, że mogę się wybrać w podróż autostopem po Europie i spać

w namiocie. Jestem absolutnym niebankowcem i może zabrzmieć to głupio, ale doświadczam w życiu tego, że jeśli naprawdę na coś potrzeba pieniędzy, to one się w jakiś sposób znajdują.

Wyprawy kosztują. Co poradzisz młodym ludziom, którzy marzą o podróżach, ale nie mają na nie środków?

Wyprawy nie muszą być bardzo kosztowne. W weekend w Zakopanem można lekką ręką wydać tyle, ile podczas miesięcznego pobytu w Gruzji. To kwestia stylu podróżowania. Ja przejechałem całą Norwegię stopem, żyjąc w tym niebotycznie droгим kraju za grosze. W Laosie spałem w hostelu z prysznicem, darmową kawą i herbatą, za 1,5 dolara za nocleg. W Nowej Zelandii czasem spałem na dziko w namiocie. Wszystko jest kwestią priorytetów oraz odwagi do podjęcia decyzji i wejścia w nieznane.

W jednym z wywiadów mówiłeś, że osoby, z którymi rozmawiasz, oczekują, że będziesz dalej wyznaczał sobie nowe cele, szedł coraz wyżej, dalej i mocniej. Jak nie wpaść w to błędne koło?

Trzeba stawiać sobie twarde granice i nie przekraczać ich później pod presją społecznych oczekiwań. Nie jest to proste, bo człowiek ma w swej naturze zdobywanie. Sądzę, że warto przeformułować sobie cele, szukając czegoś nowego. Nie zawsze wyższego, a innego.

A jakie wyzwania stawiasz sobie na kolejne lata?

Kupić działkę budowlaną pod Krakowem i wybudować dom, by mieć swoje magiczne miejsce dla przyszłej rodziny.

PROGRAM BIEGOWY

PKO Bank Polski już kolejny rok organizuje i aktywnie wspiera akcje sportowe. Latem zaprasza na kilkanaście biegów i półmaratonów.

DO ZOBACZENIA NA IMPREZACH BIEGOWYCH!

Czerwiec:

- I Chelmski Półmaraton z Duchem Bieluchem
- III Wolsztyńska Dziesiątka
- XXII Bieg Solidarności „Lubelski Lipiec 1980” (półmaraton)
- III Bieg Pszczyński o puchar Carbo Asecura (10 km)
- Grand Prix Warszawy 2014 (10 km)
- II Nocny Półmaraton we Wrocławiu
- I Nekielski Bieg do Lata (2 km i 10 km)
- IV Rybnicki Półmaraton Książycowy

Lipiec:

- Wielka Pętla Izerska w Szklarskiej Porębie (półmaraton)
- XXIV Bieg Powstania Warszawskiego (5 km i 10 km)

Sierpień:

- Bieg Uliczny Lubawska Dycha (10 km)
- IV Półmaraton Powiatu Warszawskiego Zachodniego, Błonie k. Warszawy
- Półmaraton Górski – Letni Bieg Piastów, Jakuszyce (21,097 km i 10 km)
- XXXV Szczeciński Półmaraton Gryfa

DZIELIMY SIĘ PASJĄ BIEGANIA

„Biegajmy Razem” to inicjatywa skupiająca zarówno amatorów, jak i profesjonalnych biegaczy. Jej celem jest popularyzacja biegania i zdrowego trybu życia, a także integracja miłośników tej dyscypliny sportu.

Iwona Wardzyńska-Kaźmierczak

Bieganie jest dobre na wszystko. Zwolennicy tego prostego i bardzo ekonomicznego sportu jednym tchem wymieniają jego zalety – działa antystresowo, poprawia krążenie, można je uprawiać w każdym wieku, ponadto nie wymaga wydatków na kosztowny sprzęt czy wynajmowanie sal treningowych. Biegając, można pomóc sobie, a przyłączając się do akcji charytatywnych PKO Banku Polskiego również i innym.

Zacznijmy od treningu

Sobota na stadionach – to propozycja zarówno dla tych, którzy dopiero rozpoczynają przygodę ze sportem, jak również dla osób zaawansowanych. Już drugi rok z rzędu Bank, jako partner strategiczny akcji „BiegamBoLubię”, zaprasza do aktywnego spędzania czasu. Na ponad 70 stadionach lekkoatletycznych na terenie całej Polski, pod okiem trenerów,

odbywają się bezpłatne spotkania biegowe. Od profesjonalistów dowiemy się, jak skutecznie i bezpiecznie uprawiać ten sport. W zajęciach może wziąć udział każdy niezależnie od wieku czy kondycji fizycznej. Treningi zawsze rozpoczynają się od rozgrzewki. Nato-

lekauskimi, hula-hoop, na płótkach lekkoatletycznych czy testy Coopera). Tegoroczną nowością są specjalne zajęcia dla dzieci rodziców biorących udział w treningach. Rozpoczęły się w maju i początkowo odbywać się będą tylko w Warszawie, Gdańsku

Od 2013 roku do akcji charytatywnych włączyło się już ponad 5,5 tys. osób, a Fundacja przekazała potrzebującym ponad 460 tys. zł.

miast przebieg głównej części zajęć sportowych zależy od pomysłu i inwencji prowadzących, którzy prześcigają się w pomysłach, żeby cotygodniowe spotkania były jak najciekawsze.

Trenerzy proponują ćwiczenia koordynacyjne i zadania sprawnościowe (np. ćwiczenia z piłkami

i Poznaniu. Na zajęciach regularnie przybywa seniorów. Osoby starsze coraz częściej odkładają na chwilę swoje kijki do nordic walkingu i przyłączają się do biegania. To pokazuje, że akcja łączy pokolenia.

Zapraszamy na treningi w każdą sobotę o 9.30. Zachęcamy

również do słuchania audycji „Biegam, bo Lubię” na antenie Programu III Polskiego Radia, w czwartki po godz. 17.20.

Wielkie wyzwanie

W kwietniu wystartował projekt „Drużynowa Liga Biegowa” PKO Banku Polskiego polegający na współzawodnictwie dwóch 50-osobowych zespołów – pracowników oraz klientów Banku. Ekipą klientów kieruje Maciej Kurzajewski, dziennikarz sportowy, zdobywca Korony Maratonów Ziemi.

– Mam kontakt z wieloma biegaczami. To wspaniały świat. Są to ludzie ambitni, walczący o rekordy i zwycięstwa, zwykle wysoko stawiający sobie poprzeczkę. By ją przeskoczyć, muszą być zorganizowani, systematyczni, cierpliwi, rozsądni, a także życzliwi, radośni, koleżeńscy, znający cenę sukcesu i doceniający umiejętności innych – lepszych. Gdyby wszyscy ludzie na świecie biegali, zapewniam, że byłby on pod wieloma względami lepszy. Coraz więcej ludzi rozumie korzyści płynące z treningu biegowego, więc... mierzymy w dobrym kierunku – mówi dziennikarz.

Team bankowców prowadzi Paweł Januszewski, lekkoatleta, mistrz Europy w biegu na 400 m. Swoją wiedzę i doświadczeniem oba zespoły wspiera Jerzy Skarżyński, polski maratończyk, znakomity trener i autor bestsellerowych książek o bieganiu. Rywalizacja ma za zadanie motywować zawodników do aktywnego trenowania oraz doskonalenia swoich umiejętności biegowych. Ponadto każda drużyna zbiera punkty, uczestnicząc w treningach i biegach rozgrywanych w kraju. Zwycięski team będzie miał przywilej wskazać cel, na jaki Fundacja PKO Banku Polskiego przekaże darowiznę w wysokości



60 tys. zł. Zachęcamy do kibicowania drużynom w każdym miejscu, w którym będzie odbywała się ich rywalizacja. Zawodników na pewno spotkamy na sobotnich treningach oraz podczas wspieranych przez Bank imprez historycznych: Biegu Powstania Warszawskiego i Biegu Niepodległości.

Biegamy i pomagamy

W tym roku, podobnie jak w poprzednim, w ramach akcji „Biegamy razem” organizowane są charytatywne akcje na rzecz osób potrzebujących. „Biegnę dla Igora” było pierwszą tegoroczną inicjatywą zorganizowaną przez PKO Bank Polski i jego Fundację.

Otrzymała się ona 1 lutego podczas biegu „Nocna Dycha – Trzecia Dycha do Maratonu” w Lublinie. Dla 9-letniego Igora zmagającego się z rzadką chorobą genetyczną pobiegło 334 zawodników. – Cieszymy się ogromnie, że tyle osób wystartowało nie tylko dla własnego zdrowia i osiągnięcia jak najlepszego wyniku, ale także, by wspomóc leczenie innej osoby. Szczególnie doceniamy zaangażowanie taty Igora, który sam, bez wcześniejszych treningów, wystartował w zawodach – powiedziała Urszula Kontowska, prezes Fundacji PKO Banku Polskiego.

W ramach biegów z cyklu Grand Prix Warszawy, które odbyły

się w lutym i marcu, uczestnicy wspomogli dzieci wymagające leczenia: Antosia, u którego wykryto wadę serca, Alicję oczekującą na operację i 14-letniego Dominika zmagającego się z nowotworem mózgu.

Podczas Biegu Konstytucji blisko 500 osób pobiegło dla rocznego Adasia, którego wkrótce czeka kolejna operacja serca. – Adaś ma wiele wad serca. Robimy wszystko, aby doszło do kolejnej operacji ratującej jego życie. Jestem wdzięczny tym, którzy to umożliwili i bardzo im za to dziękuję – powiedział na mecie ojciec chłopca Tomasz Matuszewski, który również wziął udział w biegu. Dzięki zaangażowaniu biegaczy Fundacja PKO Banku Polskiego przekazała 20 tys. zł na leczenie chłopca.

Od 2013 roku do akcji charytatywnych włączyło się już ponad 5,5 tys. osób, a Fundacja przekazała potrzebującym ponad 460 tys. zł.

PRZYDATNE LINKI

Więcej informacji na temat imprez biegowych znajdziesz na:

- biegajmyrazem.pkobp.pl
- bankomania.pkobp.pl/biegajmy-razem/
- facebook.com/PKOBankPolskiBiegajmyRazem



OFERTA BANKU

Wakacyjne kieszonkowe to pierwsza, bardzo ważna lekcja planowania i zarządzania własnym budżetem. Warto się do niej przygotować.



wyjazdu i wolności, również tej finansowej – gdy młody człowiek będzie sam zarządzał swoim wakacyjnym budżetem, jest dla niego niezwykle kusząca. Warto wykorzystać ten moment, żeby wyjaśnić mu, skąd się biorą pieniądze, jaką mają wartość i odpowiedzieć, jak najlepiej nimi gospodarować, aby wystarczyły na cały pobyt i wszystkie niezbędne potrzeby. Dając dzieciom kieszonkowe, pozwólmy im na podejmowanie samodzielnych decyzji finansowych. Doświadczenie to może wydawać się nam banalne (codziennie batonik czy piłka plażowa za większą kwotę) jest jednak jednym z najskuteczniejszych sposobów nauki zarządzania finansami, który będzie miał fundamentalne znaczenie dla ich przyszłości. A za kilka lat nasze dzieci będą podejmować znacznie poważniejsze decyzje finansowe.

Kieszonkowe z pomysłem

Obecnie coraz większa liczba wakacyjnych punktów handlowo-gastronomicznych wyposażona jest w terminal, a od tego lata może przyjmować zapłatę nawet na telefon! Tutaj doskonałym rozwiązaniem okazują się płatności bezgotówkowe, w których wcześniej zostaną ustalone codzienne limity wydatków.

Do wyboru jest kilka możliwości:

- karta przedpłacona – to nowość w ofercie Banku, dostępna nawet dla najmłodszych dzieci,
- karta debetowa wydawana nastolatkom (od 13. do 18. roku życia) do rachunku bankowego PKO Konto Pierwsze,

DZIENNE LIMITY



Dobrym sposobem na ułatwienie dzieciom zarządzania wakacyjnym budżetem jest ustalenie codziennego limitu wydatków. Młodzi podróżnicy powinni dostać wyraźną informację, jaką kwotę mogą przeznaczyć na codzienne zachcianki, a jaką na dodatkowe wydatki.

Warto również uprzedzić ich wcześniej, że zaoszczędzone w jednym dniu pieniądze będą mogły wydać w dwukrotnej wysokości w kolejnym!

- aplikacja IKO w telefonie komórkowym służąca do płatności mobilnych (w przypadku podpięcia jej w formie portmonetki obowiązują nas ustalone już limity płatności).

Warto też pamiętać, że wręczanie dziecku wszystkich pieniędzy tylko w postaci gotówki nie jest najbezpieczniejsze. Istnieje ryzyko ich kradzieży lub zgubienia. Większe kwoty lepiej przekazać, zasilając kartę przedpłaconą lub wysyłając czek na określoną kwotę na numer telefonu, jakim dysponuje nasza pociecha.

Bezpiecznie z kartą prepaid

Karta przedpłacona dla najmłodszych, dostępna w ramach oferty PKO Junior, to wygodna propozycja zastępująca gotówkę. Jest to pierwszy tego typu produkt bankowy w Polsce i jeden z nielicznych na świecie.

LETNI BUDŻET

Rodzice najczęściej przekazują dzieciom pieniądze na wakacje w postaci gotówki. Jednak jej posiadanie w kieszeni i niewydatanie od razu w całości w sklepach z pamiątkami, lodami i goframi może okazać się dla małego podróżnika prawdziwą próbą charakteru.

Iwona Wardzyńska-Kaźmierczak

Sposobów na ciekawe spędzenie czasu jest sporo i zależą one od wieku dziecka, jego potrzeb i temperamentu, pomysłowości rodziców i budżetu, jaki możemy na niego przeznaczyć. Kiedy już zdecydujemy, gdzie i jak nasza pociecha spędzi tegoroczne lato, musimy rozważyć kilka kwestii

związanych z bezpieczeństwem finansowym młodego człowieka, czyli jak uchronić je przed kradzieżą gotówki na wakacjach. Pieniądze nie spadają z nieba i nie rosną też na drzewach. Prawda, która wydaje się oczywista nam, dorosłym, nie zawsze jest taka jasna dla naszych dzieci. Perspektywa

Karta PKO Junior została przygotowana z myślą o dzieciach, które nie ukończyły 13 lat, jednak jej posiadaczem jest zawsze osoba dorosła. Rodzic może przekazać kartę w użytkowanie swojemu dziecku, ale może także sam jej używać.

Z karty prepaid korzysta się, jak z tradycyjnych kart płatniczych. Dziecko zapłaci nią w sklepie stacjonarnym akceptującym płatności VISA (zblizeniowo do 30 zł lub potwierdzając transakcję PIN-em), zrobi zakupy w internecie (podając kod CVV2) lub wypłaci gotówkę z bankomatu (korzystając z PIN-u). Karta nie jest powiązana z kontem osobistym, lecz z wydzielonym rachunkiem technicznym, co oznacza, że nasza pociecha będzie dysponować tylko taką kwotą, która wcześniej została na niego wpłacona. Dodatkową korzyścią jest możliwość ustawienia dziennego limitu transakcji, którego dziecko nie będzie mogło przekroczyć. Maksymalny dzienny limit operacji płatniczych i internetowych wynosi 500 zł, a wypłat gotówki 200 zł.

Nowocześnie i bezstykowo

Praktyczną odmianą karty prepaid jest naklejka zbliżeniowa PKO Junior do płatności bezstykowych w punktach akceptujących plastiki z logo VISA. Można ją nakleić na telefon komórkowy i w ten sposób płacić w sklepach stacjonarnych. Dołączana do niej karta umożliwia transakcje w internecie.

Propozycją, która niewątpliwie od czerwca podbije serca dzieci, będzie Śmigacz, gadżet do płacenia zbliżeniowego w punktach akceptujących płatności MasterCard, również z kartą do zakupów w sieci. Klienci będą mieli do wyboru gadżet w formie silikonowego breloka bądź filcowej żyrafki, w których umieszcza się kartę do płatności zbliżeniowych.

Wszystkie trzy rodzaje kart i gadżetów mogą być używane zarówno w kraju, jak i za granicą, a rodzice – poprzez

Aplikację Rodzica w serwisie transakcyjnym iPKO – mają pełny wgląd i kontrolę płatności dokonywanych przez dziecko, decydując o zasileniu kart oraz zarządzając limitami dziennymi i miesięcznymi. A zabezpieczenie transakcji kodem PIN gwarantuje, że pieniądze naszych pociech są dobrze chronione. Opłata za kartę lub naklejkę jest jednorazowa i wynosi 15 zł, a za Śmigacza, zależnie od wybranej opcji, od 30 do 50 zł.

Telefon do zadań specjalnych

Urządzeniem, które mamy zwykle przy sobie, jest telefon. Z tego powodu stanowi on najłatwiejszą w użyciu formę płatności. A przy tym niezwykle bezpieczną i dostępną również dla dzieci poniżej 13. roku życia. Najmłodsi, pod kontrolą rodziców, mogą płacić za drobne zakupy i wypłacać gotówkę z bankomatów.

Aby dziecko mogło zacząć korzystać z IKO, rodzic po zainstalowaniu aplikacji na jego telefonie, musi zarejestrować ją w serwisie: portmonetka.pkobp.pl, zaznaczając, że z produktu korzysta dziecko. W ten sposób aktywowany jest dzienny limit operacji w wysokości 150 zł, który ogranicza kwotę transakcji dokonywanych przez pociechę. Rodzic po rejestracji w serwisie: portmonetka.pkobp.pl może również kontrolować wydatki dziecka.

Telefonem z IKO można obecnie płacić w 68 tys. terminali płatniczych eService w całej Polsce i wypłacać gotówkę z ponad 6 tys. bankomatów PKO i Euronet, a także dokonywać płatności za zakupy w ponad 8 tys. sklepów internetowych.

W nagłej sytuacji – doładowujesz jak komórkę

Zasilenie karty prepaid lub portmonetki IKO jest bardzo proste! Rodzic może doładować je na odległość. Wystarczy zlecić przelew na rachunek karty lub portmonetki z konta w PKO Banku Polskim lub w innym banku albo zasi-

NAUCZANIE PRZEZ DOŚWIADCZANIE



Regina Kusz

Lublin

Nabyłam karty prepaid dla 10-letnich bliźniaków: Kacpra i Konrada. Chłopcy są bardzo zadowoleni z tego, że mogą posługiwać się kartą, wypłacając kieszonkowe z bankomatu lub dokonywać zakupów. Rozpiera ich wręcz dumą, ponieważ nikt z ich kolegów i koleżanek w klasie nie ma jeszcze karty.

Ewa Lipnicka

Lublin

Kiedy zobaczyłam, że rozpoczyna się sprzedaż karty prepaid PKO Junior, nie zastanawiałam się ani chwili. Wiedziałam, że muszę ją mieć. A raczej to musi ją mieć moja 9-letnia córka Natalia.

Przełam pieniądze z jej PKO Konta Dziecka na kartę i teraz sama płaci za swoje zakupy. Karta to świetna rzecz!

Można ją potraktować nawet jako kartę podarunkową dla kogoś bli-

skiego, zasilając ją odpowiednią kwotą. Na 100 procent będzie podróżowała z moim dzieckiem podczas wycieczek szkolnych, będzie miała ze sobą taki elektroniczny portfel.

Michał Oleszko

Warszawa

Karty i naklejki użytkują moi synowie – Tadeusz (10 lat) i Mateusz (8 lat). Najpierw było wyczekiwanie: „Tato, kiedy w końcu będę te karty?” i radość z otrzymania: „Chodźmy do bankomatu, już, już, już!”.

Posiadanie kart, a w szczególności naklejek, bardzo podnosi samoocenę dzieciaków – w sklepie traktowani są jak dorośli i w dodatku płacąc telefonem (naklejka pod spodem jest estetyczna i atrakcyjna), co wyróżnia ich wśród pozostałych konsumentów. Dzieci zaczęły również rozumieć relację pomiędzy wartością pieniędzy na koncie (wirtualne) a możliwością faktycznego ich wykorzystania.

lić je za pomocą wpłaty gotówkowej w oddziale naszego Banku. Środki dostępne w IKO możemy zwiększyć także poprzez przelew na numer telefonu od innego posiadacza IKO. To wyjątkowo szybkie i komfortowe rozwiązanie w sytuacji, gdy np. dziecko nagle będzie potrzebowało gotówki. Jeśli mamy w naszym telefonie zainstalowaną aplikację IKO, podpiętą do rachunku, wówczas po podaniu numeru telefonu naszego potomka i wskazaniu określonej kwoty – od razu jest ona w dyspozycji odbiorcy.

Jeśli nie zdążyliśmy zainstalować IKO w komórce dziecka, a sami korzystamy z płatności mobilnych, to mamy jeszcze jednego asa w rękawie.

Są nim czeki IKO! W aplikacji wybieramy opcję czek i określamy kwotę, jaką chcemy wesprzeć dziecko, a telefon generuje dziewięciocyfrowy kod, który zostaje wysłany na dowolny numer telefonu. Następnie informujemy laturośl, jaką kwotę wysłaliśmy i młody obywatel w dowolnym miejscu w Polsce może wypłacić ją z bankomatu lub zapłacić w sklepie, podając otrzymany dziewięciocyfrowy kod.

Gdyby doszło do zgubienia lub kradzieży karty, naklejki czy telefonu, rodzic powinien zastrzec kartę lub portmonetkę IKO i wycofać pozostałe na nich środki lub w przypadku kart PKO Junior nabyć nową i podpisać ją do tego samego rachunku technicznego.

PORADY BANKU

Wakacje bywają nieprzewidywalne i ekscytujące. Czekamy na nie cały rok, dlatego ważne, by nic nie zmąciło nam dobrego nastroju.

PODRÓŻNIK DOSKONALE ZORGANIZOWANY

Wyjazd poza miejsce zamieszkania to spotkanie z innym światem, kulturą, ludźmi. Aby nie stracić żadnej chwili, a urlop przebiegał bez przykrych niespodzianek, warto się do niego odpowiednio przygotować.

Iwona Wardzyńska-Kaźmierczak

Każdy ma inne preferencje, zainteresowania i możliwości finansowe. Jednak bez względu na nie, gdy wybieramy się na urlop, powinniśmy pamiętać o działaniach, które pomogą nam uniknąć kosztownych często błędów.

Gdy planujemy wymarzoną wyprawę

Zanim wybierzemy kierunek podróży, powinniśmy zdobyć informacje o miejscu, do którego chcemy się udać.

Powinniśmy sprawdzić:

- jaka jest najlepsza pora roku i klimat w miejscu, do którego się wybieramy;
- kwestie bezpieczeństwa w kraju, do którego planujemy pojechać. Cennym, na bieżąco aktualizowanym źródłem informacji jest portal MSZ: www.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/ostrezenia;
- lokalne ceny podstawowych produktów, transportu i noclegów

w wybranym przez nas kraju lub regionie, aby zaplanować budżet ekspedycji;

- które szczepienia są niezbędne, a jakie zalecane, np. na stronie www.cmwm.pl, i uwzględnić termin wyjazdu od czasu ich wykonania;
- ważność paszportów uczestników wyprawy oraz dowiedzieć się, czy nie będziemy potrzebować wizy, a jeśli tak, to jakie są zasady jej przyznawania;
- promocje – aby znaleźć najlepsze połączenie lotnicze i noclegi.

Jeśli zdecydowaliśmy się na wyjazd z biurem podróży, sprawdźmy, czy organizator widnieje w Centralnej Ewidencji Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych: turystyka.gov.pl, wybierając CEOTIPT, i rozważmy ubezpieczenie lotu – szczególnie gdy planujemy wyjazd z dużym wyprzedzeniem.

Miesiąc przed wyjazdem

Choć do pakowania walizek zostało jeszcze sporo czasu, warto pamiętać o kilku sprawach:

- skontrolować daty ważności karty debetowej i kredytowej i zamówić, jeśli jeszcze ich nie mamy;
- osoby, które często podróżują za granicę, powinny zainteresować się debetową kartą wielowalutową, wydawaną posiadaczom rachunków walutowych w euro, dolarach, funtach. Wypłacając pieniądze z bankomatu, płacąc nią w internecie czy sklepie, w którym płatności dokonywane są w dolarach, funtach lub euro, konto posiadacza

zostanie obciążone dokładnie taką kwotą, na jaką opiewa rachunek, bez przewalutowywania. Możliwość wypłaty z bankomatów na całym świecie bez pobierania opłat przez PKO Bank Polski mają także posiadacze Konta bez Granic oraz bezpłatnego Konta dla Młodych. Warto pomyśleć o tym rozwiązaniu. Więcej informacji o kartach w artykule „Karta czy gotówka” na stronie 14;

- przy kupowaniu przez internet i płaceniu kartą kredytową należy zachować wzmożoną ostrożność – zawsze upewnić się, czy przed adresem strony jest <https://>, a nie <http://>;



- sprawdzić, do kiedy obowiązuje posiadane przez nas ubezpieczenie samochodu lub nieruchomości i z wyprzedzeniem podpisać nową polisę w iPKO.

Tydzień przed

Wymarzona wyprawa zbliża się wielkimi krokami. Jeśli jeszcze tego nie zrobiliśmy, to najwyższy czas, żeby:

- pomyśleć o ubezpieczeniu. Koszty są niewielkie, a zapewniają poczucie bezpieczeństwa. Jako obywatele Unii Europejskiej mamy prawo do bezpłatnej opieki medycznej w krajach członkowskich oraz Szwajcarii, w państwowych placówkach służby zdrowia. Wystarczy mieć Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ), którą otrzymamy po złożeniu wniosku w oddziale NFZ. Informacje na stronie www.nfz.gov.pl. Gdy zależy nam na szerszej ochronie podróży, warto rozważyć ubezpieczenie komercyjne. Jest ono także niezbędne w przypadku wy-

jazdów poza UE. Polisa gwarantuje pomoc w razie nagłej choroby lub nieszczęśliwego wypadku, pokrycie kosztów leczenia, ubezpieczenie od utraty bądź kradzieży bagażu, sprzętu fotograficznego czy sportowego. Wykupienie ubezpieczenia turystycznego w iPKO trwa tylko kilka minut. Szczegóły w artykule „Z Bankiem na wakacjach” na stronie 22;

- sprawdzić, jaka waluta obowiązuje w kraju, do którego wyjeżdżamy, oraz porównać, jaka forma płatności jest najbardziej opłacalna. Kalkulator rozliczeniowy organizacji płatniczych dla transakcji dokonanych w walucie obcej znajduje się na stronie www.pkobp.pl/waluty;
- przygotować lokalne pieniądze – w każdej większej placówce PKO Banku Polskiego najpopularniejsze waluty dostępne są od ręki, a po wcześniejszym zamówieniu otrzymamy je również w każdym oddziale. Dostępność usługi w konkretnym punkcie znajdziemy na stronie www.pkobp.pl w zakładce placówki i bankomaty: www.pkobp.pl/poi/;
- sprawdzić terminy płatności naszych zobowiązań, zapewnić środki i ustanowić niezbędne przelewy. Wygodnym rozwiązaniem np. przy kredycie hipotecznym jest zlecenie stałe (bez problemu ustanowisz je w iPKO) lub polecenie zapłaty np. za energię (aby mogły obo-

wiązywać, wypełniony formularz polecenia trzeba złożyć w oddziale Banku lub w firmie, która jest naszym wierzycielem);

- zastanowić się, czy na czas wakacji nie chcemy zawiesić raty kredytu hipotecznego, jeśli w danym roku jeszcze z tego przywileju nie korzystaliśmy, i zawczasu załatwić formalności – wniosek o zawieszenie spłaty raty miesięcznej trzeba złożyć minimum 3 dni przed terminem wymagalności spłaty raty kredytu.

Dwa dni do godziny zero

Teraz przygotowania wchodzą w finałną fazę:

- wydrukuj otrzymany bilet elektroniczny, kartę pokładową (jeśli będziesz korzystać z odprawy online) oraz voucher hotelowy i polisę ubezpieczeniową;
- zostaw dokładne dane pobytu bliższej osobie w kraju. Plan podróży można też zgłosić w ambasadzie lub konsulacie polskim w danym kraju (na stronach placówek jest zakładka: zgłoś podróż) lub w systemie centralnym e-konsulat: <https://secure.e-konsulat.gov.pl/Podroze/OpiekaKonsularna.aspx>;
- pomyśl, kogo na wszelki wypadek i w jakim zakresie upoważnić do swojego rachunku bankowego;
- wpisz do telefonu niezbędne numery kontaktowe: twojego Banku, ambasady, hotelu, do którego jedziesz, oraz oznaczony międzynarodowym skrótem ICE (In Case of Emergency) numer kontaktowy do kogoś w kraju.

Sytuacje nieprzewidziane

Nawet na najlepiej zaplanowanym wyjeździe mogą zdarzyć się sytuacje nagłe i czasami dla nas niekorzystne. W przypadku choroby mamy ubezpieczenie zdrowotne. Gdy zapomnimy o wymianie pieniędzy, możemy wypłacić je z bankomatu po przyjeździe do miejsca docelowego. Często jednak bardziej eko-

AHOJ, PRZYGODO!

Jeśli podróżujemy z dziećmi, niezbędny może okazać się tablet z zainstalowaną aplikacją Brawo Bank, kolorowanki, książka, muzyka do słuchania, chusteczki.

nomicznym rozwiązaniem jest płacenie kartą w sklepach i punktach usługowych. W ten sposób unikamy prowizji od wypłaty. Najlepiej, aby w portfelu znalazły się dwie karty: debetowa i kredytowa, abyśmy byli zabezpieczeni w przypadku ewentualnych kłopotów z akceptacją.

Co jednak zrobić, gdy zginie nam dowód osobisty, paszport, prawo jazdy, dowód rejestracyjny samochodu lub karty kredytowe?

Zgubę trzeba zgłosić do konsulatu lub ambasady. Otrzymamy paszport tymczasowy, który umożliwi nam powrót do domu. Jeśli w grę wchodzi kradzież dokumentów, konsulat zawiadomi miejscową policję. W przypadku utraty dokumentów w państwie, w którym Polska nie ma swojego przedstawicielstwa, powinniśmy udać się do placówki jednego z państw Unii Europejskiej. Tam otrzymamy stosowną pomoc. Szczegóły na stronie: mswia.gov.pl.

W przypadku utraty kart płatniczych należy to zgłosić na infolinii PKO Banku Polskiego: (+48) 81 535 65 65 – numer dla osób dzwoniących z kraju, z zagranicy i z telefonów komórkowych. Informacje z Banku poprzez system DZ (baza Dokumentów Zastrzeżonych) są błyskawicznie przekazywane do wszystkich instytucji korzystających z systemu i chronią przed wykorzystaniem naszej tożsamości do wyłudzenia kredytów czy innych usług.

ŻELAZNY ZESTAW ŚRODKÓW BEZPIECZEŃSTWA:

- nigdy nie roztawaj się z paszportem – nie zostawiaj go w hotelu ani jako zastaw w wypożyczalni;
- miej przy sobie drobne na podręczne zakupy;
- napisz na plastikowej bransoletce swój numer telefonu;
- zapamiętaj numery telefonów do ambasady w danym kraju i do najbliższych;
- zestaw rodzinie ksero paszportu i ubezpieczenia, harmonogram pobytu, kontakt do hotelu, numery lotów i rezerwacji.

OFERTA BANKU

Karty i gotówka doskonale się uzupełniają.
Zapewniają nam wygodę i poczucie
bezpieczeństwa w każdym miejscu.

KARTA CZY GOTÓWKA

Spór o to, czy na wakacyjnych wояżach lepsza jest karta czy gotówka, przypomina trochę rozważania, czy w rowerze ważniejsze jest przednie czy tylne koło. Odpowiedź jest jedna: oba.

Aneta Styrnik-Chaber
Iwona Wardzyńska-Kaźmierczak

Gotówkę zapłacimy za wizę na lotnisku, drobne zakupy na lokalnym bazarze, na ulicznym stoisku z pamiątkami i w małym punkcie gastronomicznym. Restauracje, w wielu miejscach na świecie, bez problemu przyjmą płatności kartą, ale na napiwki znowu przyda się nam lokalna waluta. Podróżowanie jedynie z wypchanym po brzegi portfelem nie jest ani wygodne, ani bezpieczne. W przypadku zgubienia lub kradzieży stracimy całość przeznaczonych na wakacje środków. Pod tym względem wygrywa karta – nawet jeśli nam przepadnie, to nie przepadną zgromadzone na koncie oszczędności. Wystarczy ją zastrzec, dzwoniąc pod bankowy numer infolinii: (+48) 81 535 65 65. Odpowiedzialność klienta za nieautoryzowane operacje dokonane przed zgłoszeniem utraty karty jest ograniczona do równowartości 150 euro.

Złoty środek

Żelazna zasada brzmi – niewielką kwotę gotówki zawsze nośmy przy sobie, a reszta wakacyjnego budżetu niech spokojnie czeka na naszym rachunku. Dzięki kartom mamy nieograniczony dostęp do pieniędzy.

Nie musimy z wyprzedzeniem planować, co chcielibyśmy kupić podczas wakacji lub czego powinniśmy sobie odmawiać, aby nie pozbywać się zbyt szybko posiadanych zasobów.

Jeśli gotówka, to skąd?

Najlepiej pomyśleć o tym wcześniej i jeśli wybieramy się za granicę, to jeszcze przed wyjazdem udać się do oddziału PKO Banku Polskiego. Najpopularniejsze waluty dostaniemy

W ten sposób unikamy prowizji od wypłaty. Rozwiązaniem jest karta debetowa wydawana do PKO Konta bez Granic lub Konta dla Młodych. Za wypłatę z bankomatu poza granicami kraju od posiadaczy tych rachunków PKO Bank Polski nie pobiera opłat.

Rozliczenia walutowe kart

Korzystając z karty, warto zwrócić uwagę na walutę rozliczeniową.

Karty debetowe i kredytowe oferowane przez PKO Bank Polski posiadają funkcję płatności zbliżeniowych.

od ręki w każdej większej placówce Banku lub po wcześniejszym zamówieniu w pozostałych. Gdy jednak zapomnimy o wymianie pieniędzy lub zabraknie nam na to czasu, zawsze możemy wypłacić je z bankomatu po przyjeździe do miejsca docelowego. Trzeba jednak pamiętać, że często bardziej ekonomicznym rozwiązaniem niż pobieranie gotówki z bankomatu jest płacenie kartą w sklepach i punktach usługowych.

W przypadku kart debetowych w PKO Banku Polskim obowiązuje 10 walut. Pozostałe waluty najpierw przeliczane są na euro przez organizację, w ramach której wydana jest karta a następnie na złote.

W przypadku korzystania z kart kredytowych za granicą wszystkie rachunki płacone w euro są bezpośrednio przeliczane na naszą walutę. W każdym innym przypadku najpierw rachunek przeliczany jest na

euro, a dopiero później na złotówki. Płatności walutowe przeliczane są na naszą rodzimą walutę według kursu bankowego obowiązującego w dniu rozliczania przez Bank transakcji.

Podobne zasady obowiązują przy korzystaniu z bankomatów za granicą. Nawet jeśli nie ma żadnej opłaty za korzystanie z tych urządzeń, to wypłaty w lokalnej walucie także są przeliczane według tych samych zasad na złotówki.

W przypadku wypłaty kartą kredytową opłata naliczana jest natychmiast.

Karty, ale jakie

Choć Polacy dopiero od kilkunastu lat posługują się kartami na większą skalę, to już stały się one synonimem wygody i bezpieczeństwa. Wydawane przez polskie banki opatrzone logo Visa czy MasterCard akceptowane są w milionach punktów handlowo-usługowych i bankomatów na całym świecie. W podróż warto zabrać ich kilka, najlepiej różnych organizacji i innego typu. Idealny duet to np. karta debetowa PKO Ekspres ze znakiem Visa i kredytowa z logo MasterCard lub odwrot-

nie w przypadku PKO Konta dla Młodych. Obydwie idealnie sprawdzają się w dokonywaniu płatności bezgotówkowych np. za hotele czy bilety. Kredyt w karcie kredytowej pozwala na swobodne korzystanie z budżetu, a jeśli spłacimy go w całości w okresie bezodsetkowym, to nie będzie się to wiązało z dodatkowymi kosztami (tylko w przypadku transakcji bezgotówkowych). Warto przed wyjazdem sprawdzić dostępne limity i zdecydować o ich wysokości.

Karta debetowa, mimo że jest połączona z rachunkiem, ze względów bezpieczeństwa ma również określone limity dzienne dla operacji gotówkowych, bezgotówkowych oraz internetowych, np. dla karty PKO Ekspres wydawanej do Konta za Zero maksymalny dzienny limit wypłat gotówki wynosi 5 tys. zł, a dla operacji

bezugotówkowych 10 tys. zł oraz tak samo dla płatności internetowych. Karty debetowe i kredytowe oferowane przez PKO Bank Polski posiadają funkcję płatności zbliżeniowych. Przy transakcjach do 50 zł dokonywanych kartami kredytowymi oraz kartami debetowymi z logo MasterCard można skorzystać z tej funkcjonalności i zamiast podawać kartę sprzedawcy oraz wprowadzać numer PIN, wystarczy ją zbliżyć do specjalnego czytnika. Płatność zostanie wówczas uregulowana. W przypadku kart kredytowych można dokonać transakcji zbliżeniowej nawet powyżej 50 zł, tylko

w takiej sytuacji konieczne będzie użycie PIN-u. W odniesieniu do krajów europejskich w Polsce odnotowuje się najwyższą liczbę kart z funkcją płatności zbliżeniowych, jak również realizowanych jest najwięcej transakcji tego typu. Można ich dokonywać nie tylko w kraju, ale i za granicą. Wartość jednej płatności zbliżeniowej zależy od tego, jaki limit dla danej operacji obowiązuje w konkretnym kraju, np. w Wielkiej Brytanii jest to 15 funtów. Ważnym udogodnieniem jest możliwość obsługi kart debetowych i kredytowych w serwisie internetowym iPKO, w tym zmiana PIN-u, limitów czy unieważnienie karty. Zmiana

PIN-u dla kart z mikroprocesorem, dostępna jest również w bankomatach PKO Banku Polskiego.

Karty do rachunków walutowych

PKO Bank Polski przygotował także ofertę dla klientów posiadających rachunki walutowe a vista w EUR, GBP i USD. Dzięki karcie debetowej, wydawanej do konta, mogą oni realizować płatności za granicą w punktach handlowo-usługowych, wypłacać gotówkę w bankomatach oraz dokonywać płatności w walutach za transakcje w internecie bez dodatkowych przewalutowań. Dlatego wybierając się do krajów strefy euro, warto wybrać kartę rozliczaną w tej walucie. Z kolei podróżując po USA, lepiej płacić kartą, której walutą rozliczeniową jest dolar. Dzięki temu unikniemy podwójnego przewalutowania transakcji, które może oznaczać dla nas dodatkowy koszt – różnice kursowe. Karta PKO Banku Polskiego ma unikalną na rynku funkcję multiwalutowości, pozwalającą na realizację transakcji z kilku rachunków prowadzonych w różnych walutach, tj. EUR, GBP lub USD, przy użyciu jednej karty, bez dodatkowych przewalutowań.

Wybierając się w podróż, rozplanujmy nasz budżet stosownie do miejsca pobytu i poszukajmy najbardziej odpowiedniej dla siebie karty. O tym, jaka jest jej waluta rozliczeniowa, możesz dowiedzieć się w Banku, a na stronie www.pkobp.pl/waluty skorzystać z kalkulatora rozliczeniowego dla transakcji dokonanych w walucie obcej, aby sprawdzić, które rozwiązanie będzie najbardziej korzystne.

Mobilne bankomaty

Aby ułatwić klientom korzystanie z usług bankowych podczas wakacji, PKO Bank Polski uruchamia w najpopularniejszych polskich

WAŻNE



- Warto pamiętać, że w części krajów afrykańskich najpopularniejszą formą rozliczeń bezgotówkowych są... płatności mobilne.
- Prawdziwe kłopoty możemy mieć wówczas, gdy karty płatnicze czy kredytowe będziemy nosić w tym samym miejscu, co zapisany do nich na kartce PIN! To podstawowy błąd, przed którym ostrzegają nas policja i banki.
- Trzykrotne błędne wprowadzenie kodu PIN powoduje zatrzymanie karty.
- Bankomaty na świecie komunikują się przynajmniej w dwóch językach: lokalnym i angielskim.
- Przed wyjazdem sprawdźmy, kiedy karty tracą ważność i jakie mamy ustanowione limity na każdą z nich (dienne i miesięczne).
- (+48) 81 535 65 65 to numer infolinii, a (+48) 22 639 66 00 to telefon do Kartolinii PKO Banku Polskiego dla klientów dzwoniących w kraju, z zagranicy i z telefonów komórkowych.
- Kartę należy unieważnić, dzwoniąc do czynnej całodobowo bankowej Kartolinii. Numer Contact Center Banku powinniśmy mieć zapisany w telefonie komórkowym lub notesie. Bank zablokuje kartę i uniemożliwi dokonywanie nią transakcji.

miejsowościach wypoczynkowych 15 mobilnych bankomatów z możliwością dokonywania wypłat gotówki za pomocą tradycyjnych kart oraz telefonu z aplikacją iKO.



NASZA
SONDA

Udany urlop bez obawy
o kradzież? Teraz to realne.
Wystarczy karta i telefon.

PODRÓŻ... BEZ GOTÓWKI?

W jaki sposób nowoczesna bankowość wpływa na nasze wakacyjne zachowania?
Swoimi doświadczeniami podzielili się młodzi artyści.

Sondę przygotowała Anna Nawrocka



Monika Mazur
studentka PWST w Krakowie, aktorka



Bruno Jan Jasieński
perkusista, aktor, założyciel grup Jano
Frano Live oraz Trio DeJaneiro



Natalia Lesz
piosenkarka, aktorka

Jestem „zaprzyjaźniona” z nowoczesną bankowością. Przy moim szybkim trybie życia jest to bardzo wygodne. Nie wyobrażam sobie dokonywania płatności w inny sposób niż przez komputer i telefon. Na wakacjach nie muszę się martwić, jeśli zapomnę zapłacić rachunki – mogę to zrobić w każdej chwili, z dowolnego miejsca na świecie. Z karty walutowej do tej pory nie korzystałam, ale w tym roku planuję taką nabyć. Przykre zdarzenie, jakie spotkało mnie podczas ubiegłorocznego wyjazdu za granicę, czyli kradzież i strata całej gotówki, spowodowało, że zmieniłam zdanie. Uważam, że posługiwanie się kartą, w tym walutową, jest wygodniejsze, bezpieczniejsze i zdecydowanie bardziej ekonomiczne niż zabieranie ze sobą pieniędzy.

Pierwszy rachunek bankowy, dla osób poniżej 18. roku życia, założyłem, gdy zacząłem dostawać zlecenia lektorskie i pracować jako aktor. Od samego początku korzystam z nowoczesnej, mobilnej obsługi konta. Przydaje mi się w codziennym życiu, ale również podczas wyjazdów, zarówno wakacyjnych, jak i zawodowych. Wtedy najczęściej sięgam po telefon i z jego pomocą załatwiam przelewy, płacę za przejazdy, rezerwuję bilety, opłacam pobyt w hotelu. Dla ludzi, którzy często podróżują, szybki dostęp do konta jest niezbędny. Nie wyobrażam sobie funkcjonowania bez mobilnej bankowości. Moim zdaniem nowoczesny dostęp do pieniędzy zrewolucjonizował życie ludzi żyjących na wializkach.

Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam w oddziale banku. Od kilku lat zawsze wybieram opcje płatności online. To dla mnie najszybsze i najprostsze rozwiązanie. Praktycznie wszystkie wydatki związane z podróżami reguluję wyłącznie przez internet. Tak samo postępuję, gdy kupuję np. bilety do teatru, na koncert itd. Kiedy potrzebuję wykonać wirtualną transakcję, korzystam głównie ze smartfona. Mam go zawsze przy sobie. Znacznie rzadziej używam komputera, głównie wtedy, gdy chcę sprawdzić stan salda na mojej karcie kredytowej lub zestawienie transakcji. Kiedy wyjeżdżam, biorę ze sobą karty bankowe, w tym również walutowe. Ze względu na to, że często przebywam w USA, korzystam z karty walutowej w dolarach. W krajach Unii Europejskiej najczęściej jest to karta kredytowa w złotych.

Lepiej być koniem wyścigowym niż malarzem
– tak mówiło się o sytuacji polskich artystów
w drugiej połowie XIX wieku.

PASJA
I ZYSK

MISTRZOWIE MELANCHOLII

Dwie największe polskie placówki muzealne zjednoczyły siły, by w ramach projektu „Bracia Gierymscy” przypomnieć dorobek tych czołowych rodzimych twórców XIX wieku.

Anna Nawrocka

Maksymilian, przeszło trzy lata starszy od swojego brata Aleksandra, był jednym z jego większych artystycznych autorytetów. Dzieliło ich jednak wiele.

Maksymilian – spokojny i melancholijny, Aleksander – neurotyczny i wybuchowy. Nad towarzystwo ludzi starszy brat przedkładał kontakt z naturą, gdy młodszy, przez wielu uznawany za oschłego cynika, całe swoje życie poszukiwał akceptacji i cierpiał z samotności. Ich relacje nie były pozbawione rywalizacji. Aleksander zazdrościł bratu popularności, Maksymilian z kolei nie dbał o zaszczyty, a Olesia (tak mówił o bracie) zdarzało mu się traktować protekcyjnie. Znana jest historia sporu o kolor kaftana na jednym z obrazów Aleksandra. Maksymilianowi nie odpowiadała barwa i szczerze odradzał bratu jej użycie. Aleksander nie posłuchał uwagi i gdy Maksymilian zobaczył gotową pracę, wykrzyknął głośno przy obecnych: „A mówiłem temu bałwanowi, żeby zielonego koloru nie pakował!”. Aleksander bardzo to przeżył i prawdopodobnie nigdy bratu nie wybaczył tego upokorzenia.



Aleksander Gierymski „Żydówka z pomarańczami”.



Maksymilian Gierymski „Adiutant sztabowy”.

Odmienność była też ich droga artystyczna. Starszy z braci z upodobaniem malował sceny batalistyczne i rodzajowe, młodszy przenosił na płótno miejską codzienność.

Mistrz nastroju

Maksymilian zmarł na gruźlicę w wieku zaledwie 28 lat. Zasadniczą część jego dorobku malarskiego powstała w latach 1869–1874. Mawiał, że w jego obrazach gra muzyka. Polacy jej nie słyszeli, a sam artysta gorzko mówił, że pobratymcy traktują go „jak ostatnią sierotę”, on zaś „maluje dla przyjaciół”. Zachwycali się nim za to Niemcy i Anglicy. Marszandzi zamawiali takie ilości obrazów, że w 1872 roku malarz miał dość zleceń na najbliższe dwa lata. Dwa płótna kupił sam cesarz Franciszek Józef. Specjalnością Maksymiliana stały się osadzone w pejzażach sceny rodzajowe. Malował wiejskie cmentarze i rozpadające się karczmy, obozowiska Cyganów i modlących się na warszawskim Powiślu Żydów. Na obrazach zamglone światło tworzy-

ło swoisty klimat melancholii. Dziś takie dzieła, jak: „Patrol powstańcy – pikiet”, „Powstaniec z 1863 roku”, „Wyjazd na polowanie I” należą do najcenniejszych w zbiorach polskich muzeów. Kilkanaście lat temu jeden z obrazów malarza „Rekonesans huzarów austriackich” wystawiony był na aukcji za 250 tys. zł.

Kronikarz codzienności

Aleksandrowi dane było tworzyć dłużej, zmarł w wieku 51 lat. To artysta niekonwencjonalny. Łamał stereotypy dziewiętnastowiecznego kanonu malarskiego. Nie bez powodu nazywano go „genialnym outsiderem” i „artystycznym intruzem”. Był uważnym obserwatorem miejskiej codzienności. Za życia niezrozumiany, obecnie jego obrazy osiągają na aukcjach bardzo wysoką cenę. Słynna „Pomarańczarka” wyceniana jest na 1,5–2 mln zł. Inny obraz „Portret św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego” sprzedany został przez jeden z domów aukcyjnych za 55 979 dol., a „Krajobraz wiejski ze sztafagem” za 40 909 dol.

DWIE WYSTAWY ←

„Bracia Gierymscy” – projekt realizowany przez Muzeum Narodowe w Warszawie i Muzeum Narodowe w Krakowie. W jego ramach do 10 sierpnia 2014 roku odbywają się wystawy: „Aleksander Gierymski 1850–1901” w Muzeum Narodowym w Warszawie oraz „Maksymilian Gierymski. Dzieła, inspiracje, recepcja” w Muzeum Narodowym w Krakowie – stwarzające wyjątkową okazję do podjęcia dyskusji na temat twórczości braci, ich roli w rozwoju sztuki i wzajemnych relacji. Mecenasek wystaw jest PKO Bank Polski.

OFERTA
BANKU

Lokowanie kapitału w wakacyjne nieruchomości jest bardzo atrakcyjną i zyskującą na popularności formą inwestowania.

INWESTYCJA Z WIDOKIEM
NA... PRZYSZŁOŚĆ!

Nie trzeba być milionerem, aby stać się właścicielem apartamentu w jednym z polskich kurortów. Taka inwestycja niesie za sobą wiele plusów – od możliwości korzystania z nieruchomości we własnym zakresie po czerpanie z niej zysków. Rodzajów nieruchomości i sposobów korzystania z nich jest wiele.

Karolina Miklewska

Inwestycja w wakacyjną nieruchomość zamiast bankowej lokaty? Czemu nie! Teraz marzenie o posiadaniu na własność mieszkania nad morzem czy apartamentu w znanym hotelu można łatwo spełnić. Jeszcze niedawno rynek nieruchomości wakacyjnych określany był mianem „wartościowego” lub „luksusowego”. Dziś ceny lokali w kurortach znacznie się obniżyły i wielu z nas może sobie pozwolić na zakup drugiego domu w celach rekreacyjnych lub zarobkowych, bez zbytniego obciążania domowego budżetu.

Własne „M”

Coraz więcej osób decyduje się na inwestycje w nieruchomości, w tym turystyczne. Najczęściej spotykaną formą jest kupno apartamentu w atrakcyjnej lokalizacji. Takie rozwiązanie ma wiele zalet. Z pewnością będzie nim możli-

wość swobodnego poruszania się na rynku nieruchomości – wybór lokalu na rynku pierwotnym lub wtórnym oraz fakt, że kupujemy go na własność i sami możemy zarządzać jego przeznaczeniem. Można go swobodnie przystosować do potrzeb własnych i ewentualnego wynajmu wczasowiczom. Niewątpliwym atutem takiego wyboru jest to, że w wolnych chwilach możemy wypoczywać w ulubionej miejscowości, we własnym domu. A w okresie, kiedy z niego nie korzystamy, lokal możemy wynająć i... zarabiać na turystach. Poza sezonem, aby miejsce generowało zyski, poszukajmy chętnych na dłużej, np. firm wynajmujących mieszkania dla swoich pracowników zatrudnianych na określony czas. Jeżeli nieruchomość, z której chcemy czerpać zyski, jest oddalona od naszego stałego miejsca zamiesz-

kania o setki kilometrów, dobrym rozwiązaniem będzie zlecenie zarządzania nią profesjonalistom. W takiej sytuacji najwygodniej zdecydować się na zakup apartamentu od dewelopera, który w swojej ofercie zawarł opcję zarządzania nieruchomością pod naszą nieobecność oraz wypłatę właścicielowi stałych zysków z wynajmu. Takie osiedla, z bogatą infrastrukturą rekreacyjną (m.in. baseny, place zabaw) powstają w wielu miejscach w Polsce. Różnią się od popularnych condo- czy apartoteli tym, że o wynajem, w zamian za procent z zysku, dba zarządca nieruchomości, a nie sieć hotelowa.

Dysponując większą kwotą, można pokusić się o kupno wolno stojącej nieruchomości – domu nad morzem, w górach czy nad jeziorami. Takie miejsca chętnie wynajmują letnicy. W sezonie urlopowym

dom zapewnia większą niezależność – można wypocząć z rodziną lub zaprosić przyjaciół na wakacje, a w ogrodzie urządzać przyjęcia, grillowanie czy stworzyć plac zabaw dla dzieci.

Oferty sprzedaży istniejących pensjonatów w różnych częściach kraju również cieszą się sporym zainteresowaniem. Często wystarczy drobne prace remontowe i obiekt jest gotowy do przyjmowania gości.

Dużą inwestycją będzie z pewnością kupno działki budowlanej z zamiarem wybudowania „letniska” na własną rękę. Oprócz ceny za plac należy liczyć się z kosztem projektu architektonicznego, zakupem materiałów budowlanych, zatrudnieniem profesjonalnej ekipy i wszelkimi dodatkowymi wydatkami, np. na zagospodarowanie



terenu. Jeśli zdecydujemy się na budowę wymarzonego domu na lato w znacznej odległości od naszego stałego miejsca zamieszkania, trzeba wziąć pod uwagę logistykę przedsięwzięcia.

Taka inwestycja wymaga częstej obecności na placu budowy, co z kolei wiąże się z regularnymi dojazdami.

Marzenie o własnym wakacyjnym miejscu można spełnić – wystarczy odwiedzić oddział PKO Banku Polskiego i dowiedzieć się, jakie są możliwości sfinansowania inwestycji.

Kup sobie... kawałek hotelu

Kolejną propozycją jest możliwość zakupu części luksusowego obiektu hotelowego i czerpanie z tego korzyści finansowych. To inwestycja w tzw. apart- lub condohotel zarządzany przez markową sieć. Ciekawą ofertę przedstawia Qualia Development, która sprzedaje apartamenty w najlepszych z możliwych nadmorskich lokalizacji: Gdańsku oraz Międzyzdrojach (Golden Tulip Gdańsk

Residence i Golden Tulip Międzyzdroje Residence). Korzyści z takiego inwestowania środków są duże. Przede wszystkim nie trzeba martwić się ani o szukanie najemców, ani o koszty utrzymania, a co więcej – o profity. Spółka Qualia Development, należąca do PKO Banku Polskiego, proponuje bowiem gwarantowane zyski przez 15 lat, które sięgają nawet 9 proc. wartości nieruchomości w skali roku. Dodajmy jeszcze, że wszystkie koszty funkcjonowania condohotelu pokrywa operator hotelowy (inwestor nie płaci czynszu ani nie ponosi bieżących wydatków na apartament). Właściciel zapłaci tylko podatek od nieruchomości i składkę na fundusz remontowy.

Inwestując swoje oszczędności w apartament hotelowy w jednym z condohoteli Golden Tulip, kupujemy sobie również... darmowe wakacje! 21 dni w roku możemy spędzić, odpoczywając w swoim luksusowym apartamencie. A jeśli chcemy pojechać gdzie indziej, otrzymujemy zamienną propo-

zycję spędzenia urlopu w trzech innych lokalizacjach lub zniżki na usługi hotelarskie w obiektach zarządzanych przez Qualia Hotel Management.

Finansowanie na wyciągnięcie ręki

Kupno lokalu mieszkalnego w turystycznej okolicy może być dobrym uzupełnieniem naszej strategii inwestycyjnej. Co zrobić, aby marzenia stały się rzeczywistością? Z pomocą w dofinansowaniu zakupu przyjdą doradcy

malejących lub równych, opcja zmniejszenia odsetek dzięki środkom zgromadzonym na koncie oszczędnościowo-rozliczeniowym i długi okres spłaty (do 25 lat).

Jeśli myślimy o kupnie i kompleksowym remoncie letniego domu czy mieszkania, równie ciekawie przedstawia się możliwość sfinansowania takiej inwestycji za pomocą „Kredytu hipotecznego MIX”. Ta propozycja zostanie dopasowana do naszych indywidualnych potrzeb (np. spłata innego kredytu, kupno mebli do domu

Kupno lokalu mieszkalnego w turystycznej okolicy może być dobrym uzupełnieniem naszej strategii inwestycyjnej.

kredytowi PKO Banku Polskiego. Z pewnością przedstawią nam szeroką ofertę z wieloma możliwościami wyboru. Jednym z nich będzie możliwość wzięcia kredytu „Własny Kąt hipoteczny” na kupno nieruchomości lub budowę domu na bardzo dobrych warunkach. Z propozycji może skorzystać każdy, kto jest klientem PKO Banku Polskiego i ma zdolność kredytową. Dopełniając minimum formalności (nie trzeba np. dostarczać odpisu z księgi wieczystej, jeśli nieruchomość jest w bazie centralnej), doradca szybko sprawdzi, czy spełniamy ten warunek, i zaproponuje atrakcyjne, negocjowane indywidualnie warunki cenowe, finansowanie do 95 proc. wartości nieruchomości oraz możliwość spłacania kredytu aż do 35 lat.

Inną propozycją jest „Własny Kąt biznes”, ukierunkowany stricte na zakup lokalu pod wynajem. Ta oferta zostanie „uszyta na miarę”. Tu również obowiązuje prosta procedura i atrakcyjne warunki oferty, np. możliwość spłaty w ratach

i inne) po omówieniu ich z doradcą. Sam proces udzielenia kredytu klientowi jest nieskomplikowany, decyzja zapada w ciągu kilku dni, a spłacić go będziemy mogli nawet w ciągu 35 lat.

Wszystkie kredyty można ubezpieczyć np. na wypadek utraty pracy czy hospitalizacji oraz raz w roku wziąć tzw. wakacje kredytowe, czyli zawiesić spłatę rat kredytu na 1 miesiąc w roku.

W przypadku, kiedy prowadzimy firmę, a wakacyjną inwestycję z miejsca potraktujemy jako poszerzenie swojej działalności, PKO Bank Polski może zaproponować nam kredyt inwestycyjny MSP. Wystarczy posiadać lub otworzyć konto firmowe w naszym Banku i prowadzić firmę co najmniej od 18 miesięcy, aby ubiegać się o kredyt inwestycyjny w kwocie do 1 mln zł na okres do 10 lat. Decyzja o udzieleniu takiej formy wsparcia przedsiębiorcy zapadnie nawet w ciągu jednego dnia. Warto sprawdzić pełną ofertę w najbliższej placówce PKO Banku Polskiego.

Foto: Qualia



OFERTA
BANKU

Psycholodzy podkreślają, że długi wypoczynek – najlepiej trzytygodniowy – zapewni organizmowi niezbędną regenerację.

WAKACJE? KONIECZNIE!

Po całym roku ciężkiej pracy warto wykorzystać letni urlop do maksimum. Przywieziemy nie tylko niezapomniane wspomnienia, ale także naładujemy akumulatory na kolejne miesiące. W realizacji wakacyjnych marzeń może pomóc Mini Ratka.

Małgorzata Osuch

W ubiegłym roku ponad połowa z nas nie miała wakacji. Jak wynika z badań CBOS, tylko 46 proc. dorosłych Polaków udało się „wyrwać” na co najmniej dwa dni poza miejsce zamieszkania, by odpocząć od zawodowych i domowych obowiązków. Jeśli już udajemy się na urlop, to największą popularnością cieszy się wypoczynek tygodniowy. Rzadko realizujemy też marzenie o zagranicznych wояażach: według CBOS 85 proc. Polaków wyjeżdżających w celach wypoczynkowych wybiera wczasę krajowe.

Urlop spędzony w domu zostawia uczucie niedosytu. Tu zawsze znajdzie się coś do pracy: zaległe porządki, pranie, prasowanie. Zdarza się, że bierzemy wolne z myślą o przeprowadzeniu remontu. Mieszkanie na pewno zyska nowe życie, ale tego samego nie można będzie powiedzieć o naszym organizmie. Żeby odpocząć, powinniśmy zmienić dotychczasowy tryb życia i środowisko. Naładowanie akumulatorów jest niezbędne, aby

wystarczyło nam sił na kolejne, jesienne miesiące.

Potęga „nicnierobienia”

Wyjeżdżając na kilkanaście dni, możemy tak zaplanować czas wolny, by było w nim miejsce

i na zwiedzanie, i na aktywność fizyczną, ale także potrzebne, nie tylko dzieciom, „nicnierobienie”. Świadome zwolnienie tempa to szansa na dostrzeżenie piękna otaczającego nas świata, a także sposób na nabranie dystansu do

zostawionych w domu problemów. Oczywiście, takie podejście nie jest łatwe, gdyż współczesny, szybki styl życia i pracy wyrabia w nas przekonanie, że jak nic nie robimy, to marnujemy czas. Dlatego potrzeba dystansu, aby pozbyć się presji zegarka, zaczynając od... porządnego wyspania się przez pierwsze wolne dni.

Wakacje ze stoperem w rękę, podczas których pędzimy od jednego miejsca do drugiego, aby zobaczyć maksymalnie dużo atrakcji w krótkim czasie, mogą spotęgować nagromadzone po miesiącach pracy napięcie. I są prostym przepisem na to, by... z urlopu wrócić jeszcze bardziej zmęczonym, niż byliśmy w dniu wyjazdu. Jak wynika z badań, tylko 13 proc. Polaków po urlopie ocenia, że są wypoczęci i gotowi do powrotu do pracy.

Ty i twoja pożyczka na wakacjach

Powodem rezygnacji z marzeń o prawdziwie wakacyjnym wypoczynku, choćby tym najkrótszym, jest najczęściej dziura w domo-

**ODPOCZYNEK NA 100 PROC.
DZIĘKI MINI RATCE**

- niższa prowizja dla stałych klientów PKO Banku Polskiego;
- dodatkowe obniżki oprocentowania dla osób nabywających kartę kredytową lub rozszerzony wariant ubezpieczenia;
- od 1000 do 150 000 zł na dowolny cel;
- środki z pożyczki wypłacane gotówką w kasie lub przelewem na wskazany rachunek nawet w dniu złożenia wniosku;
- możliwość skorzystania z atrakcyjnego pakietu ubezpieczeniowego od zdarzeń uniemożliwiających lub utrudniających spłatę pożyczki;
- brak zabezpieczeń i bez poręczycieli nawet do 150 000 zł, spłata może być rozłożona aż na 96 miesięcznych rat, przy konsolidacji nawet 120 rat;
- brak zaświadczeń – jeśli twoje dochody wpływają na rachunek w PKO Banku Polskim, wystarczy oświadczenie o dochodach;
- elastyczność w ustalaniu dnia spłaty;
- wstępna informacja o możliwości otrzymania pożyczki już w 5 minut.

wym budżecie. Według CBOS 45 proc. osób, które cały 2013 rok spędziły w domu, tłumaczyło to brakiem środków na wyjazd.

Warto zrobić wszystko, aby kwestia finansów w tym roku nie spędziła nam snu z powiek. Możliwości jest wiele. Warto poszukać specjalnych ofert noclegowych, np. w nowo powstałych pensjonatach czy gospodarstwach

cel możemy pożyczyć od 1000 zł do 150 000 zł. Spłata może zostać rozłożona nawet na 96 rat, a pożyczkobiorca sam wybiera dogodny dla siebie dzień spłaty. W przypadku oferty konsolidacji, czyli spłaty innych kredytów, okres kredytowania to nawet 10 lat! Idealnie w wakacyjne potrzeby wpisuje się promocyjna (obowiązująca do końca czerwca) oferta: Mini Ratka z Wypiekami

z ubezpieczeniem. Z obniżonego oprocentowania mogą również skorzystać osoby, które nabędą kartę kredytową lub rozszerzony wariant ubezpieczenia.

Co ważne, spłata pożyczki nie musi nam zepsuć powrotu z wakacji: możemy skorzystać z karencji (odroczenia pierwszej raty), a później także z tzw. wakacji kredytowych, czyli możliwości zawieszenia spłaty rat.

Dochody i wydatki są podstawowym kryterium oceny zdolności kredytowej – Mini Ratka nie wymaga żadnych dodatkowych zabezpieczeń ani wskazania poręczycieli. Dla pożyczek do 30 000 zł nie jest wymagane przystąpienie współmałżonka do umowy.

Okazja może się nie powtórzyć

Dużym atutem pożyczki gotówkowej PKO Banku Polskiego – w tym Mini Ratki z Wypiekami – są nie tylko atrakcyjne warunki finansowe, ale także prostota, łatwość i szybkość jej uzyskania.

Wniosek możemy złożyć wygodnie, nie ruszając się z domowego fotela, poprzez iPKO – i w ten sam sposób podpisać elektronicznie umowę, co znacznie skróci nam drogę do wymarzonej wakacji. Umowę zawartą online może również dostarczyć nam kurier.

Środki z pożyczki mogą być wypłacone gotówką w kasie Banku lub przesłane przelewem na rachunek nawet w dniu złożenia wniosku! To świetna wiadomość dla osób, które „polują” na wy-

MINI RATKA Z WYPIEKAMI NA 5 PROC.



- pożyczka do 5000 zł;
- niskie oprocentowanie 5 proc.;
- prowizja 5 proc.;
- rozłożenie spłaty do 5 miesięcy.

Oferta ważna do 30.06.2014 roku.

cieżki w ofertach last minute. Jeśli trafi się wyjazd w fantastycznej cenie – a taka okazja może się już nie powtórzyć – wystarczy zarezerwować miejsce, złożyć wniosek o pożyczkę, poczekać parę minut (tyle potrzebuje Bank, aby przekazać klientowi wstępną informację o możliwości otrzymania pożyczki) i... zacząć pakowanie walizek!

Assistance w ramach ubezpieczenia

Mini Ratka w PKO Banku Polskim to także nieodpłatny assistance zawarty w pakietach ubezpieczeniowych. Obejmuje on trzy grupy: assistance domowy (awaria sprzętu RTV lub AGD, powodująca brak możliwości prawidłowego korzystania), assistance medyczny (następstwa nieszczęśliwego wypadku lub nagłego zachorowania na terytorium RP), assistance komputerowy (udzielenie ubezpieczonemu telefonicznej informacji m.in. na temat: błędów oprogramowania i komunikatów wyświetlanych przez system operacyjny, danych teled adresowych firm zajmujących się naprawą lub serwisem sprzętu komputerowego).

RRSO 29,29 proc. dla całkowitej kwoty pożyczki 5000 zł, spłacanej w 5 ratach miesięcznych po 1013 zł, oprocentowanie zmienne 5 proc. rocznie. Całkowity koszt kredytu 313 zł, w tym: prowizja 250 zł, odsetki 63 zł. Całkowita kwota do zapłaty 5063 zł. Stan na 2.05.2014 r.



agroturystycznych, kupić z wyprzedzeniem promocyjny bilet albo atrakcyjny cenowo pobyt w jednym z serwisów zakupów grupowych lub poczekać na oferty last minute. Zastanawiając się nad sfinansowaniem niezapomnianych wakacji, warto odwiedzić stronę internetową PKO Banku Polskiego lub jedną z jego placówek i skorzystać z wyjątkowej oferty Mini Ratki. Na dowolny

na 5 proc. W jej ramach możemy pożyczyć do 5000 zł na atrakcyjnych warunkach: oprocentowanie to 5 proc. i tyle samo wynosi prowizja. Spłatę rozłożymy na 5 rat.

Mini Ratka przy minimum formalności

Osoby, które chcą spłacić kredyty zaciągnięte w innych bankach, mogą liczyć na preferencyjne warunki: zapłacą 22 zł raty za każdy 1000 zł pożyczki w wysokości 15 000 zł w opcji na 5 lat

OFERTA BANKU

Wyjeżdżając na długo
wyczekiwany urlop, nie musimy
tracić z oczu swoich finansów.

Z BANKIEM NA WAKACJACH

Bankowość elektroniczna iPKO umożliwia zarządzanie swoim kontem i inwestycjami z dowolnego zakątka świata. Ta funkcjonalność dostępna jest już dla ponad 6,3 mln klientów PKO Banku Polskiego.

Małgorzata Osuch



Śledzić, jak zmienia się wartość inwestycji, leżąc w hamaku? Spłacić kartę kredytową nad brzegiem jeziora i dalej w pełni korzystać z uroków podróży? Taki komfort mają użytkownicy elektronicznej oraz – coraz bardziej popularnej – mobilnej bankowości. Bez problemu mogą zrealizować wszystkie potrzebne im operacje niezależnie od miejsca i czasu. Wystarczy zalogować się do serwisu, aby mieć pełny wgląd do rachunków – osobistych, firmowych czy kont najmłodszych dzieci.

Co ważne, dzięki iPKO oszczędzamy nie tylko czas, ale i pieniądze. Opłaty za czynności bankowe wykonywane samodzielnie, za pośrednictwem elektronicznych kanałów dostępu, są często bezpłatne lub kilkakrotnie niższe niż za takie same realizowane w oddziałach Banku.

Możliwości iPKO znacznie wykraczają poza dostępną od lat funkcję śledzenia

stanu konta, historii transakcji czy dokonywania przelewów. Przykładowo, posiadacze kart kredytowych oraz debetowych mogą w serwisie m.in. zmienić PIN, aktywować czy unieważnić kartę lub zamówić nową, a także spłacić zadłużenie bez kodu autoryzacji.

Przed wyjazdem

Jeszcze przed spakowaniem walizek warto skorzystać z kilku funkcjonalności serwisu, np. stałych zleceń, czyli możliwości ustawiania, z jaką częstotliwością (np. co tydzień, miesiąc, kwartał) mają być automatycznie regulowane stałe zobowiązania, jak np. czynsz, kieszonkowe dziecka czy – w przypadku własnej działalności – składki na ZUS.

Równie wygodną formą rozliczeń są polecenia zapłaty, czyli zezwolenie na pobieranie okresowych opłat z rachunku na rzecz np. dostawcy usług telekomunikacyjnych lub energii. War-

to sprawdzić, czy dostawcy usług, z których korzystamy, oferują taką możliwość, gdyż polecenia zapłaty pozwalają – w odróżnieniu od zleceń stałych – regulować płatności o zmiennych kwotach (np. za telefon). Dzięki temu nie musimy pamiętać wartości rachunku. Dostawca usług automatycznie otrzyma należną za dany okres kwotę. W celu skorzystania z tej formy rozliczeń należy skontaktować się z dostawcą usług.

Również i w tym przypadku klient ma pełną kontrolę nad środkami na koncie – w iPKO mamy nie tylko wgląd do poleceń zapłaty, ale także możliwość odwołania takiej transakcji – nawet jeśli została ona już zrealizowana (do 56 dni dla osób fizycznych, 5 dni roboczych dla firm, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych). Na rachunek zostanie zwrócona pobrana wcześniej kwota powiększona o należne odsetki. Aby ograniczyć liczbę dokumentów

zabieranych ze sobą w podróż, warto zmienić sposób autoryzacji zleceń w iPKO – z kart zdrapek na znacznie wygodniejsze, nie tylko podczas wakacji, kody SMS.

Zakupy na czas

Zdarza się, że przed wakacjami musimy coś kupić, np. brakujący element wyposażenia bądź zapas książek na bardziej deszczową pogodę (takiego scenariusza nikomu nie życzymy!). Robiąc zakupy online, np. w serwisie aukcyjnym, warto pamiętać o rozwiązaniu „Płatę z iPKO”. Dzięki integracji platformy zakupowej w sklepie internetowym z rachunkiem bankowym proces finalizowania zakupu przebiega automatycznie (nie trzeba sprawdzać numerów rachunków, nazw sklepów), a zapłata trafia znacznie szybciej na konto sprzedawcy, dzięki czemu może on przystąpić niezwłocznie do realizacji naszego zamówienia – jeśli czekamy

np. na namiot, od którego uzależniamy wyjazd, każdy dzień jest na wagę złota! Prostą formą płatności w internecie jest również funkcja „Płacę z IKO”. Po wybraniu tej opcji użytkownik zostaje przeniesiony do serwisu iPKO, w którym wystarczy podać wygenerowany w aplikacji jednorazowy kod IKO lub numer czeku.

Spokojna głowa

By nic nie zmąciło urlopu, warto przed wyjazdem zadbać o ubezpieczenie – zarówno domu, jak i podróży. Poprzez iPKO możemy złożyć wniosek o ubezpieczenie Wojażer – PZU Pomoc w Podróży. Obejmuje ono nie tylko zwrot kosztów leczenia czy transportu medycznego do kraju, ale także ubezpieczenie bagażu, następstw nieszczęśliwych wypadków oraz OC w życiu prywatnym podczas podróży zagranicznej. Warto skorzystać również z ubezpieczenia mieszkania PZU Dom, które obejmuje również szkody wyrządzone osobom trzecim. Jeśli podczas wakacji pęknie nam kaloryfer, ubezpieczyciel zapłaci za nasz parkiet i zniszczone ruchomości, oraz pokryje straty sąsiada z dołu.

W sytuacjach awaryjnych dobrze mieć też możliwość przekazania lub otrzymania ekspresowo gotówki. iPKO pozwala

leliśmy” z wydatkami, można spłacić w całości lub częściowo kartę, nie czekając do końca okresu rozliczeniowego, by dalej oddawać się urlopowym przyjemnościom. A wszystko ekspresowo, prosto, wygodnie – wystarczy parę chwil spędzonych w aplikacji iPKO i możemy wrócić do zabawy.

iPKO przydaje się też, jeśli chcemy doładować telefon na kartę. Tę funkcjonalność bardzo cenią sobie np. rodzice, których pociechy wyjeżdżają na kolonie czy obozy. W razie potrzeby zawsze mogą natychmiast zasilić konto dziecka, by być z nim w stałym kontakcie. iPKO umożliwia także kontrolę nad PKO Junior, serwisem bankowości internetowej dla osób poniżej 13. roku życia. Dostępna w iPKO Aplikacja Rodzica zapewnia pełny wgląd w rachunek PKO Konto Dziecka i akceptację inicjowanych przez pociechę operacji.

Inwestowanie na plaży

Każdy posiadacz akcji czy jednostek funduszy inwestycyjnych, nawet ten zakładający długi horyzont inwestycji, lubi na bieżąco śledzić stan portfela. W wakacje można połączyć przyjemne z pożytecznym, zarządzając inwestycjami bądź monitorując ich wyniki w dowolnie wybranym zakątku świata. iPKO umożliwia zarówno zakładanie i obsługę lokat, jak i zakup jedno-

gieldzie Papierów Wartościowych w Warszawie, a także złożyć zapis w ramach oferty publicznej.

Z możliwości iPKO w wersji elektronicznej i mobilnej korzysta już 6,3 mln klientów PKO Banku Polskiego, aplikacji mobilnej IKO używa ponad 150 tys. osób. Warto dołączyć do tego grona i przekonać się, jak nowoczesna bankowość sprawdza się nie tylko w wakacje, ale i wszystkie miesiące w roku!

Bezpiecznie jak w iPKO

Bankowość elektroniczna jest nie tylko wygodna, ale i bezpieczna. Użytkownicy iPKO są identyfikowani na podstawie numeru klienta i hasła dostępu, a operacje (np. przelewy jednorazowe) są autoryzowane kodami SMS lub kodami z karty kodów jednorazowych. Stosowane przez PKO Bank Polski zasady bezpieczeństwa uniemożliwiają osobom niepowołanym dostęp do twojego rachunku.

Ważne jednak, by i użytkownik przestrzegał podstawowych zasad bezpieczeństwa w sieci. Najważniejsze to:

- zawsze sprawdzaj, że wprowadzony w okno przeglądarki adres internetowy Banku jest poprawny;
- upewnij się, czy połączenie jest szyfrowane, czy adres strony w oknie przeglądarki wygląda następująco: <https://www.ipko.pl> oraz czy na pasku na dole ekranu lub przy polu adresowym pojawia się ikona z zamkniętą kłódką. Po kliknięciu na kłódkę sprawdź poprawność certyfikatu;
- pamiętaj, że podawanie kodu jednorazowego jest konieczne tylko w sytuacjach, gdy wykonujesz kluczowe operacje, np. zlecenie przelewu (system nie prosi o podanie kodu jednorazowego podczas logowania, zaraz po zalogowaniu, wykonywania płatności lub przeglądania historii twojego rachunku);
- system nigdy nie poprosi o podanie kilku kodów (z karty kodów lub wygodniejszych kodów SMS). Jeden kod służy do potwierdzenia jednej dyspozycji. Wyjątkiem jest tylko

WSZYSTKO W JEDNYM



iPKO umożliwia:

- dostęp do informacji o saldzie i historii rachunku;
- dokonywanie przelewów bieżących oraz z datą przyszłą;
- zakładanie zleceń stałych;
- zakładanie i obsługę lokat;
- złożenie wniosku o udzielenie kredytu;
- dostęp do informacji o karcie kredytowej i spłatę zadłużenia;
- zakup jednostek funduszy inwestycyjnych;
- doładowanie telefonu komórkowego na kartę;
- wykupienie ubezpieczenia;
- dostęp do rachunku w Bankowym Otwartym Funduszu Emerytalnym;
- zawieranie transakcji giełdowych;
- dokonywanie płatności z Platformy Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Stosowane przez PKO Bank Polski zasady bezpieczeństwa uniemożliwiają osobom niepowołanym dostęp do twojego rachunku.

zarówno odbierać, jak i wysłać przekazy Western Union do odbiorców w Polsce i za granicą (na kwoty do 1 tys. dol. lub 4 tys. zł). W Polsce przekaz możemy zlecić także poprzez IKO.

Budżet pod kontrolą

Po dniu wypełnionym urlopowymi atrakcjami warto zajrzeć do iPKO, by sprawdzić stan konta czy karty kredytowej. Jeśli okazałoby się, że „posza-

stek funduszy inwestycyjnych oraz zawieranie transakcji giełdowych. Integracja rachunku inwestycyjnego z kontem osobistym pozwala szybko i wygodnie przejrzeć stan rachunku finansowego oraz rachunku papierów wartościowych (na podstawie wyceny według kursów zamknięcia z poprzedniej sesji giełdowej), składać i modyfikować zlecenia na wszystkie instrumenty finansowe notowane na

konieczność użycia dwóch kodów podczas aktywacji lub zmiany nowego narzędzia autoryzacji;

- uważaj, w sieci internetowej stale pojawiają się nowe wirusy, dlatego przeprowadzaj częste aktualizacje oprogramowania antywirusowego;
- częsta aktualizacja oprogramowania, systemu operacyjnego i przeglądarek internetowych. Aktualne poprawki (z ang. patch) publikowane są na stronach producentów programów i stanowią skuteczne zabezpieczenie;
- nie odpowiadaj na wiadomości e-mailowe, których autorzy proszą o ujawnienie czy zweryfikowanie twoich danych osobowych, informacji dotyczących numeru konta, karty kredytowej czy kodów jednorazowych.

OFERTA BANKU

Niezależnie od wielkości firmy i specyfiki jej działalności, terminal to doskonała inwestycja – nie tylko w sezonie letnim.

BLIŻEJ KLIENTÓW

Bezgotówkowo płaci się łatwiej. Dlatego najprostszym sposobem na zwiększenie obrotów – nie tylko w wakacje – jest udostępnienie klientom możliwości zapłaty kartą lub telefonem.

Małgorzata Osuch

W wielu miejscowościach, zwłaszcza tych turystycznych, lokalne punkty handlowo-usługowe największe obroty notują w sezonie wakacyjnym.

Wtedy też najsilniej uwidacznia się przewaga bezgotówkowych transakcji. Badania wykazują, że skłonność konsumentów do zakupów, także tych drobnych, znacząco rośnie, gdy nie muszą sięgać po gotówkę. Wydają nawet o 30 proc. więcej, płacąc kartą bądź telefonem! Ta korelacja w naturalny sposób uprzywilejowuje miejsca, które honorują płatności bezgotówkowe. Akceptanci kart i płatności mobilnych zyskują także przewagę w miejscowościach chętnie odwiedzanych przez turystów zagranicznych, którym wygodniej jest płacić kartą, niż wymieniać walutę.

Bezgotówkowa pamiątka z wakacji

Terminal to nie luksus, a konieczność wynikająca z faktu, że Polacy bardzo polubili plastikowy pieniądz. Oczekują, że będą w stanie zapłacić nim w każdym miejscu za dowolny produkt lub usługę. Jak wynika z danych NBP, w IV kwartale 2013 roku blisko 400 mln razy zapłacili-

śmy kartą, a łączna kwota wydatków wyniosła 36,5 mld zł. Średnia wartość transakcji bezgotówkowej wciąż jest relatywnie wysoka (93 zł), ale popularność kart zbliżeniowych (pod tym względem jesteśmy liderem w Europie, jak wynika z danych organizacji Visa) sprawi, że będzie systematycznie spadać – uważają eksperci. Bezstykowe płatności, niewymagające podania PIN-u (do 50 zł), znacznie skracają czas realizacji transakcji. Średnia wartość zakupu opłaconego kartą zbliżeniową w Polsce w 2013 roku wyniosła 23,4 zł (dane Visa), co dowodzi, że konsumenci zaakceptowali tę wygodną formę płatności za codzienne zakupy. Według deklaracji użytkowników kart, badanych niedawno przez Visę, wynika, iż oczekują oni, że zbliżeniowymi plastikami będą mogli uregulować płatność nawet na bardzo niskie kwoty, np. za gazetę, bilet czy parking. Oznacza to, że jeśli w wakacje usłyszysz: „najbliższy bankomat jest za rogiem”, prawdopodobnie więcej nie wrócisz do

tego sprzedawcy pamiątek czy gofrów.

Nowoczesne rozwiązania

Kartą można zapłacić w ponad 261 tys. punktów handlowo-usługowych w całej Polsce (dane NBP, stan na koniec 2013 roku). Choć sieć sukcesywnie rośnie (tylko w 2013 roku na kartowej mapie Polski przybyło 10 tys. miejsc), to wciąż wielu przedsiębiorców, zwłaszcza tych małych, ma obawy, czy inwestycja w terminal się opłaca. Takie pytania stawiają sobie także właściciele wakacyjnych, sezonowych sklepów z pamiątkami, małej gastronomii czy wypożyczalni rowerów.

To się jednak zmienia. Przede wszystkim z powodu rosnących oczekiwań klientów, ale także oferty dostosowanej do specyfiki firm handlowo-usługowych. Specjalnie dla tej grupy stworzyliśmy wyjątkowy zestaw branżowy „Handel i usługi”, który łączy cechy atrakcyjnego konta firmowego z produktami wspierającymi prowadzenie punktu sprzedaży i bezgotówkowy obrót. Punkt przyjmujący płatności kartami, korzystając z zestawu, może liczyć na comiesięczną premię transakcyjną w wysokości 50 zł, wypłacaną przez Bank na rachunek firmy.

Oferowane terminale są wyposażone w funkcję zbliżeniową, co dodatkowo sprzyja wzrostowi obrotów (możliwość przyjmowania płatności za drobne zakupy). Ważnym wyróżnikiem oferty

KORZYŚCI Z IKO ←

- Płacisz mniej niż przy transakcjach kartami (konkurencyjne, niskie opłaty od interchange, brak opłat stałych za udział w systemie).
- Ograniczasz problemy i koszty związane z płatnościami gotówką.
- Nie ponosisz kosztów wdrożenia – w płatnościach bezgotówkowych wykorzystuje się istniejącą infrastrukturę (terminale eService lub własna komórka).
- Zyskujesz młodych, dynamicznych klientów – docelowo niemal 2 mln osób.
- Możesz brać udział w atrakcyjnych promocjach.
- Unowocześniasz wizerunek swojej firmy.

PKO Banku Polskiego i eService jest szybkie rozliczanie transakcji kartowych – środki na konto trafiają już następnego dnia. „Wielozadaniowe” POS-y potrafią jeszcze więcej: doładowują telefon, obsługują kartę podarunkową czy... zastąpią bankomat w ramach usługi cash back. Ta ostatnia funkcja jest szczególnie ceniona przez osoby odwiedzające typowo turystyczne miejscowości z ograniczoną siecią bankomatów. By podjąć gotówkę w kasie punktu obsługującego cash back, wystarczy za zakupy zapłacić kartą.

Bez terminalu ani rusz

Życia bez terminalu nie wyobraża sobie pan Marek Pietrzak, właściciel hotelu i restauracji „U Pietrzaków” w podwarszawskiej Zielonce. Wspomina, że zanim zdecydował się na bezgotówkowe płatności, musiał odsyłać klientów po pieniądze do bankomatu. Było to, jak mówi, nie tylko niezręczne, ale też uderzało w przychody jego firmy. Klienci często rezygnowali z oferowanych przy okazji pobytu produktów. – Wraz z zainstalowaniem terminali zaobserwowaliśmy wzrost transakcji dokonywanych na terenie hotelu i restauracji – mówi przedsiębiorca. Marek Pietrzak prowadzi także bufet w jednej z warszawskich uczelni i nie ma wątpliwości, że – jak mówi – punkt bez terminalu płatniczego nie miałby szans na przetrwanie. – Studenci nie noszą przy sobie gotówki, nawet drobnych. Już kilkuzłotowych płatności dokonują kartą. I w tym przypadku terminal sprawdza się doskonale – argumentuje właściciel. Podkreśla także, że koszt jego zainstalowania i obsługi jest niewspółmierny z uzyskanymi dzięki niemu przychodami i zyskami.



Telefonem można płacić już w ponad 70 tys. terminali oraz 8 tys. sklepów internetowych. IKO świetnie sprawdza się także podczas wakacji.

Dzieci na zakupach

Tegoroczne wakacje przyniosły jeszcze jedną rewolucję, która powinna skłonić właścicieli sklepów czy lokali gastronomicznych do instalacji terminalu płatniczego. W tym roku po raz pierwszy z kartami na obozy, kolonie czy wycieczki wyjadą najmłodsi konsumenci. Od kwietnia

karty przedpłacone dla dzieci do 12. roku życia są elementem oferty PKO Junior, z której korzysta już ponad 100 tys. najmłodszych Polaków (więcej na str. 10). Można się spodziewać, że większość z nich, szczególnie w wakacje, będzie wykorzystywała swoje plastiki „do granicy limitów”. Równie wygodną i bez-

pieczną formą płatności jest aplikacja IKO, czyli możliwość płatności telefonem komórkowym. W rok po uruchomieniu systemu IKO z płatności mobilnych aktywnie korzysta prawie 150 tys. osób. Telefonem można płacić już w ponad 70 tys. terminali oraz 8 tys. sklepów internetowych. IKO świetnie sprawdza się także podczas wakacji: telefon zawsze mamy przy sobie i możemy nim płacić zarówno dorośli, jak i dzieci.

Terminal w... telefonie (plus darmowa reklama)

Jedną z korzyści wprowadzenia płatności mobilnych do oferty PKO Banku Polskiego jest fakt, że osobom prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą IKO pozwala bezgotówkowo przyjąć płatność... telefonem komórkowym. I jest to niezwykle proste: wystarczy podać klientom numer telefonu, na którym zainstalowane jest IKO, bez potrzeby wpisywania numeru rachunku. Przelew jest ekspresowy, dzięki czemu jego odbiorca otrzyma pieniądze natychmiast po ich wysłaniu przez nadawcę. Przedsiębiorcy, którzy mają stronę internetową i decydują się na przyjmowanie płatności IKO, zyskują dodatkową możliwość poinformowania klientów o swoim numerze telefonu oraz zakresie działalności. Specjalnie dla nich Bank przygotował kreator do tworzenia banerów reklamowych, które można wstawić na stronę. Dodatkowo informacja o firmie akceptującej IKO może pojawić się na interaktywnej mapie www.pkobp.pl/poi (po zaznaczeniu opcji „Punkty akceptujące IKO”). Dzięki usłudze geolokalizacji klienci trafią od razu pod właściwy adres.

ZAUFALI NAM

Rynek obuwnia jest jak Tour de France.
W tym wyścigu przetrwać mogą
tylko najsilniejsi.



Dariusz Miłek
prezes
CCC

Zdaniem „króla rynku obuwniczego” w biznesie liczą się: pracowitość, talent i... szczęście. Z naciskiem na to ostatnie. Swoje pierwsze finanse zdobył w latach 80. jako kolarz. Zarobione dewizy były jego kapitałem początkowym. Zaczynał od stoiska z butami na targowisku w Lublinie. Pierwsze sklepy franczyzowe Żółta Stopa ruszyły w 1996 roku. Dariusz Miłek przyznaje w wywiadach, że kiedy zakładał biznes, podpatrywał konkurencję, m.in. niemiecką firmę Deichmann (działa w Polsce od 1997 roku), największego w Europie sprzedawcę butów. Wydawało się, że lokalna, polska firma nie ma szans w starciu z tą o stuletniej tradycji i miliardach euro zysku. A jednak. Obecnie Niemcy nie sprzedają na naszym rynku nawet połowy tego, co realizuje CCC. Plany firmy na najbliższe lata to intensywna ekspansja zagraniczna i zdobycie pozycji lidera

KRÓL BUTÓW

Twórca potęgi sieci obuwniczej CCC. Rywalizację szosową zamienił na sprzedażową. Kolarstwo nadal jest jego pasją. W wolnych chwilach pokonuje na dwóch kółkach setki kilometrów.

Anna Nawrocka

w Czechach, na Słowacji i na Węgrzech.

CCC – cena, cena, cena i pora roku

Grupa CCC swoje produkty kieruje do bardzo szerokiego grona odbiorców. Istotnym elementem konkurencyjności jest cena, ale również systematyczne wprowadzanie nowego asortymentu, tj. nowych marek obuwniczych, obuwia dziecięcego oraz akcesoriów. W ciągu roku firma oferuje ponad 6 tys. wzorów obuwniczych i torebek, w różnorodnych stylach, modelach i kolorach. Dariusz Miłek, opowiadając o kulisy swojego biznesu, mówi, że wszystko zależy od kalendarza i pór roku: – Jeśli przeciąga się lato, ludzie nie kupią butów jesiennych tylko od razu ocieplane zimowe.

Tajemnica niskiej ceny butów z CCC nie ma nic wspólnego z taną produkcją. Dariusz Miłek miał epizod z chińskim producentem obuwniczym. Chciał zaoszczędzić na zleceniu 1000 dolarów i wprowadził do produkcji tańsze nici. Efekt? Tysiące uzasadnionych reklamacji butów, w których puszczaly szwy. Więc nie popełnił takiego błędu. Biznes-

men przyznaje, że sam nosi buty wyprodukowane w swojej fabryce w Polkowicach.

Praca i wizja biznesu

Dariusz Miłek określa siebie jako pracocholika. Ale do osiągnięcia sukcesu niezbędna jest jasna strategia oraz konsekwencja w działaniu. Sposób zarządzania firmą silnie nawiązuje do jego osobowości – osoby z wizją, zaangażowanej, która wyznacza cele i do nich dąży. Potrafi zainspirować zespół, a kiedy trzeba zrewalutować zadania lub cel, w jakim kierunku ma zmierzać firma.

Współpraca CCC z PKO Bankiem Polskim rozpoczęła się w 2007 roku od otwarcia rachunku bieżącego. Po dwóch latach została rozszerzona o finansowanie obrotowe. Potem kolejno, w miarę rozwoju biznesu, następne spółki z grupy firm Dariusza Miłki nawiązywały współpracę z Bankiem. Należały do nich m.in. firmy zajmujące się wznoszeniem galerii handlowych oraz wynajmem powierzchni w wybudowanych obiektach. W ten sposób sfinansowana została budowa dwóch galerii handlowych. Obecnie dla spółek Grupy

CCC S.A.



Jest liderem polskiego rynku sprzedaży detalicznej obuwniczej oraz jego największym producentem w Polsce. Grupa CCC to ponad 700 placówek zlokalizowanych w nowoczesnych centrach i galeriach handlowych w 14 krajach, własna fabryka butów skórzanych, 7 tys. pracowników i 25 mln par butów sprzedawanych w ciągu roku.

CCC prowadzone są krajowe i zagraniczne rozliczenia, firma korzysta też z kredytowania – zarówno działalności bieżącej, jak i inwestycyjnej. Toczy się również rozmowy na temat wykorzystania innych instrumentów bankowych.

W tym roku Dariusz Miłek został laureatem prestiżowej Nagrody Kisiela w kategorii przedsiębiorca. Uzasadnienie brzmiało: „Bo zaszedł daleko”. Nagrodę odebrał z rąk Zbigniewa Jagiełły, prezesa Zarządu PKO Banku Polskiego.

Aby letni wypoczynek upłynął przyjemnie, musimy unikać ryzykownych zachowań.

PUNKT WIDZENIA



Mariusz Sokołowski
rzecznik prasowy
Komendanta Głównego Policji

BEZPIECZEŃSTWO PODCZAS WAKACJI

Przygotowała Anna Nawrocka



Michał Czuma
doradca prezesa PKO Leasing

Wakacje to dla większości wypoczynek i wyjazdy z nim związane. Dla nas, policjantów, to czas wzmożonej pracy. Podobnie jak w latach ubiegłych, w ramach akcji „Bezpieczne wakacje”, będziemy czuwać nad spokojem urlopowiczów. Działamy w różnych obszarach, począwszy od sprawdzania kierowców, po miejsca, gdzie organizowany jest wypoczynek. Od lat obserwujemy, że najczęstszą przyczyną wypadków, szczególnie tych tragicznych w skutkach, jest brawura połączona z nadmierną prędkością. Przestrzegamy, aby nie wyruszać w drogę, gdy jest się zmęczonym lub niewyspanym. Taki stan osłabia refleks, zmniejsza zdolność koncentracji, a w skrajnych

przypadkach może doprowadzić do zaśnięcia za kierownicą. Na drodze pamiętać trzeba nie tylko o przepisach ruchu drogowego, ale także o zasadach kultury. Nie zapominamy też o pasach bezpieczeństwa dla dorosłych i odpowiednio zapiętych fotelikach dla dzieci, bo one, gdy dojdzie do wypadku, mogą uratować im życie. Podczas wakacji szczególnie zagrożone wypadkami są dzieci. Rozmawiając z nimi na temat poruszania się jezdnią, a nie poboczem, trzeba podkreślić, że chodzenie po jezdni jest ostatecznością. Podobnie jest z jazdą na rowerze – jeśli dziecko nie ma karty rowerowej, nie powinno jeździć po drogach publicznych. Za ich bezpieczeństwo odpowiadają rodzice.

Jak zwykle zwracamy uwagę, że latem złodzieje nie odpoczywają. Czyhając na nasze plecaki, torebki, telefony, rowery, dokumenty i inne cenne rzeczy osobiste. Mogą być wszędzie – na kąpieliskach, w środkach komunikacji, galeriach handlowych. Zachowajmy szczególną ostrożność podczas wypoczynku.

Zbliża się okres urlopów i wypoczynku, dlatego jako bankowiec mam kilka rad związanych z finansami. Wyjeżdżając na wakacje, radziłbym skontaktować się z Bankiem (801 302 302 – numer dla dzwoniących w kraju, +48 81 535 65 65 – numer dla dzwoniących w kraju, z zagranicy i z telefonów komórkowych) oraz operatorem karty kredytowej i poinformować, jeśli nie będzie nas w Polsce. Operator powinien to odnotować i poradzić, na co podczas wyjazdu powinniśmy uważać. Przebywając w hotelu, nie powinniśmy zostawiać kart bankowych w pokoju. Najlepiej zdeponować je w sejfie wraz z dokumentami tożsamości i zabierać ze sobą tylko wtedy, gdy będziemy z nich korzystać. Podobnie powinniśmy postąpić z gotówką. Dokonując transakcji kartami, czy to w bankomacie czy w restauracji, chrońmy nasz kod PIN, np. zasłaniając ręką klawiaturę.

Inną kwestią jest ochrona naszych danych osobowych, które dla złodziei są cenniejsze niż karty czy portfele. Hotele, w których przeby-

Nigdy nie zostawiamy recepcjoniście dowodu tożsamości. Poczekajmy, aż przy nas wypełni kartę meldunkową.

wamy, mają obowiązek meldowania gości. Nigdy nie zostawiamy recepcjoniście dowodu tożsamości. Poczekajmy, aż przy nas wypełni kartę meldunkową. Tak samo należy postąpić, wynajmując samochód czy łódkę.

W hotelach bardzo często goście mogą korzystać z bezpłatnego dostępu do internetu. Odradzałbym jednak dokonywania transakcji bankowych, używając do tego publicznej sieci, lepiej skorzystać z modemów GSM. Poza granicami Polski może to być kosztowne, ale bezpieczniejsze.

Przestrzegamy, aby nie wyruszać w drogę, gdy jest się zmęczonym lub niewyspanym.

PODRÓŻE Z BANKOMANIĄ

Zamki, parki, ogrody, turystyczne szlaki
i nieodkryte tereny...
a to wszystko tuż obok nas!

POLSKA, JAKIEJ NIE ZNAMY

Nie trzeba wyjeżdżać na egzotyczne wakacje, żeby cieszyć się pięknem przyrody, odkrywać historyczne tajemnice, czy po prostu przyjemnie spędzić urlop.

Karolina Miklewska

Polska to kraj przyrodniczych cudów, unikalnych w skali światowej zabytków, atrakcji turystycznych nieodbiegających od europejskich standardów, a co za tym idzie – mnóstwa możliwości spędzenia wolnego czasu. Górskie wędrówki, relaks nad morzem, ogromne jeziora i małe zbiorniki wodne, wspinała przyroda, bagna, tamy, ruiny dawnych fortyfikacji, odrestaurowane zamki... można wymieniać bez końca! Na 313 tys. km² kryje się niezliczona ilość miejsc, które tylko czekają na odkrycie. Niezależnie od preferencji, pasji, ulubionej formy aktywności, aury czy zasobności portfela – z pewnością znajdziemy coś dla siebie.

Wodne szaleństwo

Tych, którzy nie wyobrażają sobie letniego wypoczynku bez kąpieli, plażowania i sportów wodnych, z pewnością cieszy fakt, że w Polsce znajduje się wiele miejsc, gdzie z powodzeniem można poczuć się jak ryba w wodzie.

Wakacyjny wyjazd nad morze nie musi kojarzyć się z tłumami



na plaży. Są regiony, w których ani dorośli, ani dzieci nie będą się nudzić, a do tego spędzą fantastycznie czas.

Słowiński Park Narodowy to miejsce, którego nawet w okresie letnim nie szturmują turyści.

Najlepszą bazą do zakwaterowania będzie Smołdziński Las – spokojna kaszubska wieś. Z niej na rowerach łatwo dotrzemy na urokliwą, szeroką plażę w Czołpinie, gdzie do woli możemy korzystać z morskiej bryzy. Nie-

daleko jest jezioro Gardno stanowiące prawdziwą gratkę dla fanów sportów wodnych. Można uprawiać tu surfing, kitesurfing i kajakarstwo.

Suwalszczyzna to prawdziwa perła na mapie Polski. Wielbicie-

li kajakarstwa ucieszy fakt, że są tu miejsca, w których trudno spotkać innych turystów. Należy do nich m.in. bardzo urokliwa trasa (ok. 12 km) spływu przez sześć jeziorzek rzeką Szeszupą, zwaną również małą Rospudą. Dla rodzin z małymi dziećmi idealnym rozwiązaniem okaże się „rzeka trzech narodów” – Marycha, polecana ze względu na spokojny nurt i bezpieczeństwo spływu. Marycha przepływa przez trzy państwa i wpada do Czarnej Hańcy na Grodzieńszczyźnie. Trasę najlepiej rozpocząć od jeziora Pomorze. Ciekawym może też być np. spływ chatą

nic. Uraczy nas mało znanymi szlakami, malowniczymi krajobrazami i bogactwem dziewiczej przyrody. Wspaniałe widoki na mazurską dolinę Rospudy zapewni przejazd łatwym szlakiem rowerowym z Bakalarzewa, a ekstremalnych doznań dostarczy droga przez pofałdowania Gór Jurkowskich, aż do wypiętrzeń pod Dybowem. Po drodze odkrywamy tajemniczą warownię Sudowów, poznamy fragment szlaku połamanych semaforów. Trud podróży wynagrodzą niecodzienne widoki na liczne lasy i jeziora.

W poszukiwaniu relaksu warto na kilka dni zajrzeć na Warmię, np. do Nowego Kawkowa. Usytuowane tu lawendowe pola mienią się w letnich miesiącach wszystkimi odcieniami fioleto, tworząc iście prowansalski klimat. Wybierając jedno z gospodarstw agroturystycznych z plantacją lawendy, nie tylko otoczymy się magicznym, uspokajającym zapachem, ale także skosztujemy lawendowych przysmaków, np. herbaty czy miodu.

Tereny dalej na wschód położonej Puszczy Knyszyńskiej zapraszają do przemierzenia ich śladami osadników, których historię, kulturę, zwyczaje i tajemnice można poznać właśnie tutaj. Tatarski Szlak jest doskonale przygotowany dla chcących zwiedzać go rowerem, nawet z małymi dziećmi. Łatwo zaplanować podróż z noclegiem w jednej z malowniczych tatarskich wiosek. Wiedzie od Białegostoku przez m.in. Supraśl, Kruszyniany i Bohoniki. Dwa ostatnie miejsca zasługują na szczególną uwagę, nie tylko ze względu na malowniczą, dawną wiejską architekturę, ale także zabytki kultury Orientu.

Obejrzymy tam unikalne meczety i cmentarze muzułmańskie. W Kruszynianach można spotkać potomków rodzin tatarskich. Tutaj organizowany jest co roku w sierpniu Festiwal Kultury i Tradycji Tatarów Polskich, składający się z warsztatów kulinarnych, tanecznych, jazdy

świętokrzyskim. Powstała tam największa trasa turystyczna w Polsce – Świętokrzyski Szlak Przygody, obejmujący aż 850 km dróg z ponad setką oznakowanych atrakcji. Turyści mogą zwiedzać sześć krain tematycznych: Sacrum i Profanum, Talentów, Natury, Legend,

Północno-wschodnia Polska kryje w sobie mnóstwo tajemnic. Uraczy nas mało znanymi szlakami, malowniczymi krajobrazami i bogactwem dziewiczej przyrody.

konnej oraz łucznictwa. W czasie podziwiania piękna przyrody i zabytków należy koniecznie skosztować słynnych tatarskich smakołyków, np. pieriekaczewników, czak-czaków czy kołdunów.

Pieszo przez świat

Dla piechurów unikalną propozycją będzie wizyta w regionie

Czterech Żywiołów oraz Kultur. I tak w Krainie Legend, w miejscowości Huta Szklana, naszym oczom ukaże się osada średniowieczna z drewnianymi chatkami z XII-XIV wieku. W Krainie Czterech Żywiołów można spędzić nawet kilka absorbujących dni, m.in. odkrywając prehistoryczny świat w JuraParku w Bałtowie czy w tamtejszym Zwie-



na tratwie, na której mieszkamy, odpoczywamy i płynąc, podziwiamy okolicę.

Czas na dwa kółka!

Północno-wschodnia Polska kryje w sobie mnóstwo tajem-

INFORMACJE DLA TURYSTÓW



Kierunek Mazury

Mazury.info.pl – doskonały informator od szlaków żeglownych i rowerowych, po zabytki, atrakcje i bazę noclegową.

Baśniowy Szlak na Suwalszczyźnie

Basniowasuwaliszczyna.pl – mapa rozmieszczenia Wiosek Bajek, ułatwiająca zaplanowanie wypoczynku z atrakcjami, rezerwacje noclegów.

Tatarski Szlak

Atrakcjepodlasia.pl – aby nie pominąć ciekawych miejsc na Podlasiu, warto zajrzeć na tę stronę. Znaj-

dziemy tam m.in. opisy szlaków, tradycji i regionalizmów oraz bazę noclegową.

Świętokrzyski Szlak Przygody

Szlakprzygody.eu – można tu przejrzeć wszystkie obiekty dostępne na trasie, zaplanować całą wycieczkę oraz zarezerwować noclegi.

Wybrane zabytki wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO

Zamek krzyżacki w Malborku, Kościół Pokoju w Jaworze i Świdnicy, Kalwaria Zebrzydowska, Puszcza Białowieska.

rzyńcu, gdzie spotkamy: lamy, alpaki, muflony, daniele czy... osły. W Krainie Kultur polecamy odwiedzenie zespołu pałacowego Kurozwęki. Powstał on ok. XIII wieku jako zamek obronny, ale przez setki lat zmieniał swoje przeznaczenie: przez dwór mieszkalny po rezydencję barokowo-klasycystyczną. Dziś jest tu centrum kultury Dzikiego Zachodu, z jedyń w Polsce hodowlą bizonów amerykańskich. Zwiedzając pięknie odrestaurowany pałac, jego podziemne lochy, można wziąć udział w poszukiwaniu ukrytego według legendy skarbu lub spróbować swoich sił w przejściu labiryntu z kukurydzy.

Aby poczuć się jak na prawdziwej pustyni, wystarczy podjechać do Łeby, w której zaczyna się szlak wydmy udostępniony dla turystów. Będąc tu, nie można pominąć zwiedzenia dwóch unikalnych latarni morskich, w Czołpinie i Stilo. Warto także wyskoczyć do pobliskiego skansenu w Klukach, który przybliży tradycje zamieszkujących tu niegdyś Słowińców.

Wybierz się po... skarb!

Wszystkim tym, którzy poszukują bardziej emocjonujących sposobów spędzenia czasu i lubią łączyć aktywny wypoczynek z nutką przygody, polecamy coraz popularniejsze gry terenowe. Większość z nich gwarantuje nie tylko atrakcyjną formę turystyki, ale też nieco owianą tajemnicą i zwiastującą niezapomniane przeżycia przygodę.

Jedną z propozycji jest geocaching. Znana na całym świecie gra terenowa polega na szukaniu skarbów – skrzynek ukrytych przez innych jej uczestników. O zawartości skarbu decyduje ukrywający – czasem są to drobne upominki,



Zamek Krzyżtopór w Ujeździe.

list do odnajdującego, przydatne elementy wyposażenia poszukiwacza. Udział w grze może wziąć każdy, kto zarejestruje się na specjalnej stronie internetowej www.geocaching.pl i potrafi po-

lną propozycją, idealną dla rodzin z dziećmi w wieku szkolnym, jest questing. Bardziej rozbudowana, dawna gra podwórkowa w tzw. podchody. Na stronie questing.pl odnajdziemy punkty

Suwalszczyzna to prawdziwa perła na mapie Polski. Wielbicieli kajakarstwa ucieszy fakt, że są tu miejsca, gdzie trudno spotkać innych turystów.

sługiwać się urządzeniem z systemem GPS. Można ukryć skarb i podsyłać uczestnikom wskazówki do jego odnalezienia lub znaleźć się w grupie poszukiwaczy. To świetna alternatywa dla zwykłej turystyki. Dzięki geocachingowi pocujemy się niczym Indiana Jones na tropie zaginionej arki.

(niemal we wszystkich województwach), w których można rozpocząć przygodę. Zgłaszamy się, otrzymujemy dokładną instrukcję – mapkę i opis, czyli zapisane prozą lub wierszem zadanie do zrealizowania. Wędrujemy zgodnie z instrukcjami, rozwiązując po drodze zagadki i łamigłówki.

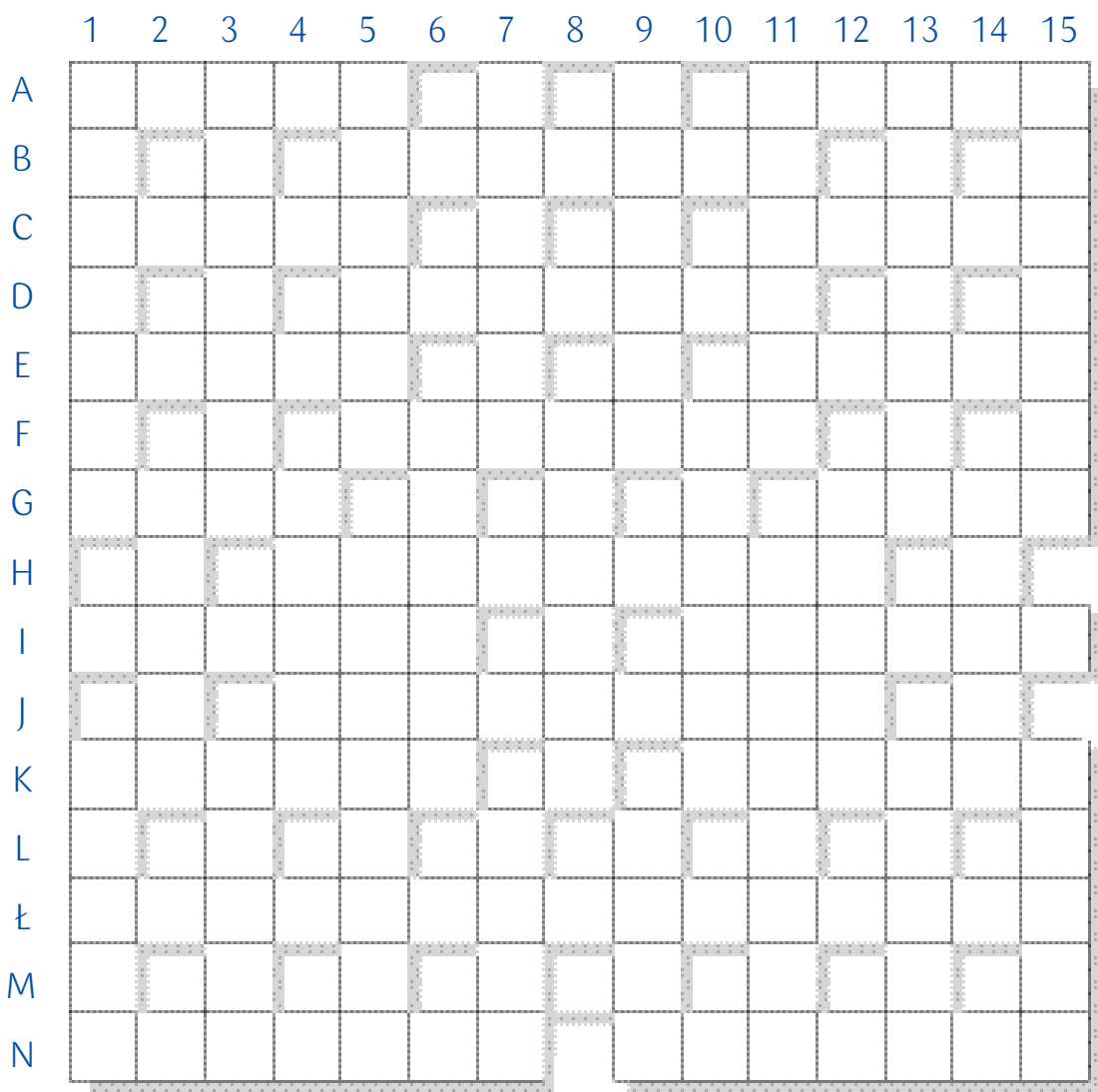
Rodzinie znaczy bajkowo

Wybierając się na urlop z dziećmi, warto zawczasu starannie go zaplanować. Duże pole do popisu odnajdziemy na Suwalszczyźnie – od spływów kajakowych, przez zabawę w Wioskach Bajek, po polowanie z aparatem fotograficznym na dzikich terenach Bagien Biebrzańskich.

Turystycznym odkryciem 2014 roku (podczas Internetowych Targów Turystycznych) okrzyknięto Wioski Bajek, siedem głównych przystanków na trasie tutejszego Baśniowego Szlaku. To propozycja zarówno dla młodszych, jak i starszych. Któż z nas nie marzył, aby zobaczyć krajobrazy rodem z „Opowieści z Narnii”? Każda z wiosek ma innego patrona, a we wszystkich przygotowano wiele atrakcji, które pozwolą przyjemnie spędzić czas i odkryć tajemnice Suwalszczyzny.

W sierpniu odbędzie się tu Festiwal Baśni i Legend Wschodu – transgraniczna impreza plenarowa przybliżająca tematykę baśni i kultury Polski i Białorusi. Pierwsza część imprezy odbędzie się w Grodnie i Gudzie-wiczach 17 i 18 sierpnia. Druga – organizowana w terminie 23–25 sierpnia na Suwalszczyźnie – zainauguruje otwarcie polskiej części Baśniowego Szlaku. Będąc w tej okolicy, koniecznie trzeba zobaczyć oddalone o mniej więcej 35 km tzw. Akwedukty Puszczy Rominckiej na terenie wsi Stańczyki. Ale nie ma prawdziwej Suwalszczyzny bez doliny Biebrzy i słynnych Bagien Biebrzańskich – to prawdziwy raj dla fotografów, przyrodników i wielbicieli bliskich spotkań z zamieszkującą te tereny zwierzyną.

KRZYŻÓWKA



Zwycięzcy krzyżówki
z „Poradnika Bankowego”
nr 1/2014

Hasło krzyżówki: „Pierwszy
kapitał”.

Nagrody 10 zestawów filmów:
„Krajobraz po bitwie”, „Polowanie
na muchy”, „Ziemia obiecana”,
„Panny z Wilka”, „Kanał”
otrzymują:

- Regina Fechner z Lubonia
- Jerzy Kardaś z Sosnowca
- Janina Król-Równicka z Nowego Targu
- Maria Kura z Chełma
- Mieczysław Maciejewski z Konina
- Zygmunt Jan Mańko z Lubartowa
- Jadwiga Nowak z Olsztyna
- Kamil Orchowski ze Szczecina
- Piotr Paszkowski z Łodzi
- Maria Porębska z Warszawy

Litery w polach:

**N-1, F-1, E-4, A-1,
G-10, Ł-2, J-8, H-14,
E-13, B-7, I-5, Ł-5,
C-13, Ł-15, A-14,
M-7, N-13, C-2, I-11,
K-3, E-7, L-13**

utworzą hasło, które
stanowi rozwiązanie
krzyżówki.

POZIOMO:

A) zboże lub trawa ścięte w czasie żniw – strzeżenie, pilnowanie, np. banku **B)** człowiek znajdujący się na ziołach **C)** podniósł: kłótnia, spór, sprzeczka, konflikt, zatarg – utwór Sławomira Mrożka **D)** teren nad rzeką lub jeziorem, gdzie składa się drewno do spławu i zbija tratwy **E)** ...Złotkowska, srebrna medalistka z Soczi w łyżwiarstwie szybkim – potrawa **F)** jady, jadziki i inne trucizny **G)** uniwersały wzywające na pospolite ruszenie – salon staroci, antykwariat **H)** starochrześcijański cmentarz podziemny **I)** dawna, obszerna peleryna damska z rękawami – pies pokojowy lub tropiący **J)** człowiek pocztujący w jakiejś dziedzinie **K)** „Księżycowa” lub „Patetyczna” Beethovena – wytrawna wódka żytnia, długo leżakowana **Ł)** rodzaj grzejnika elektrycznego **N)** potrzebne do zrobienia opatrunku – beztrzeska zabawa, figle, psoty

PIONOWO:

1) przesłanie pieniędzy na konto bankowe – główny organ dowodzenia sił zbrojnych **2)** stan na północnym zachodzie USA **3)** miejsce, gdzie coś się kończy, brzeg – jeden z cesarzy rzymskich **4)** w cerkwi lub na ekranie komputera **5)** świąteczny dzień tygodnia w judaizmie – ukazanie człowieka w chwale i świetności **6)** stolica i czwarte pod względem wielkości miasto Kanady **7)** pobiera opłaty graniczne – spanie, legowisko **8)** rodzaj słodkiego ciasta w kształcie pnia drzewa, pieczonego na rożnie **9)** nieczne próby osiągnięcia czegoś – wiele przedmiotów ułożonych jeden na drugim **10)** chmura, z której pada deszcz **11)** cykl dramatów romantycznych Adama Mickiewicza – zamek wybudowany pod Paryżem, zburzony podczas rewolucji francuskiej **12)** w palniku gazowym **13)** do rozwiązania lub wykonania – w starym stylu **14)** głowa arabskiej rodziny **15)** w dłoni Agnieszki Radwańskiej – tętnica główna

Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji:

Bankomania, PKO Bank Polski Centrala, ul. Puławska 15, 02-515 Warszawa, do 5.08.2014 r.

Wśród osób, które nadesłają prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy upominki bankowe.



MINI RATKA W MGNINIENIU OKA NA WYCIĄG Z KONTA

POŻYCZKA GOTÓWKOWA

Wybierz korzyści, jakie oferuje Ci Mini Ratka. Teraz środki, na co tylko chcesz, możesz otrzymać bez zbędnych formalności. W 5 minut sprawdź, ile możesz pożyczyć:

- do 23 000 zł **wystarczy wyciąg z konta** z ostatnich 3 miesięcy i dowód osobisty
- niska rata
- wypłata nawet tego samego dnia



Bank Polski
dzień dobry